

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcina 70

Redaktor naczelny: Dr Marjan Seyda

Nr. 525 P

Poznań, środa dnia 15 listopada 1933

Rok XXVIII

Poznań, 14 listopada.

Niemiecko-włoskie kombinacje

Nasz korespondent w Rzymie (S. M.) pisze nam, co następuje:

Nagły przyjazd Goeringa do Rzymu wywołał w całym świecie politycznym zrozumiałe zainteresowanie. Nawiasem mówiąc przybył on tu niemal wprost z procesu o podpalenie Reichstagu, a jego zawadjacki występ i starcie z Dymitrowem rzuciły jasne światło na stosunki, panujące w Niemczech i wywarły zwłaszcza na opinii publicznej angielskiej niemałe wrażenie. Ten mąż stanu, tak panujący nad sobą, to zaufany „missus dominicus” Hitlera i jego główny pośrednik z Mussolinim w sprawach pokoju i rozbrojenia, latający jak gołąbek pokoju z różdżką oliwną między Berlinem a Rzymem, niewiadomo już który raz w tym roku. Czem są zarzuty, stawiane komunistom, że podpalili Reichstag, wobec jasnych, jak słońce dowodów, że Niemcy rozniecili już raz pożogę, która ogarnęła cały świat (o czem dziś rozmyślnie się zapomina) i wobec dowodów, że ta sama ręka niemiecka chyłkiem znowu pracuje nad tem, by rozpalic pożar wojny? Narazie grę prowadzi się na przemian już to przez głośne zapieranie się wojny, to znowu przez zastraszanie, a potajemnie robi się to, co wykazały ostatnie rewelacje belgijskie, tj. zbroi się na całej linii.

W pierwszym dniu przyjazdu Goeringa do Rzymu zadawano sobie wszędzie pytanie, od kogo wyszła inicjatywa tego spotkania: od Mussoliniego czy od Hitlera. W kołach dyplomacji i korespondentów pism zagranicznych w Rzymie, którzy muszą telegraficznie, czy telefonicznie informować swoje rządy lub pisma, zdania były podzielone. Większość twierdziła, że inicjatywę powziął tym razem Berlin, czując się nieswojo w odosobnieniu, ale że posunięcie niemieckie było bardzo dogodnym dla dyplomacji włoskiej, która posiadając w ręku pakt czterech (nieratyfikowany przez Francję) znalazła się w przymusowej bezczynności na skutek wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów. Jeśli kto — mówiono — to przedewszystkiem Włochy mogły mieć urazę do Niemiec za to, co się stało, bo nikt nie zadał sobie tyle trudu, co Mussolini, by ułatwić Niemcom stanowisko w sprawie równorzędności i rozbrojenia przez nacisk na Francję.

Nie brakło jednak baczniejszych obserwatorów, którzy byli i są zdania, że misja Goeringa przysłała do skutku w wyniku skombinowanej akcji obu rządów, z których jeden pragnął wyjść jak najprędzej z odosobnienia, a drugi z przymusowej bezczynności. W takich razach nie trzeba długiej wymiany zdań, ale wystarczy jedno mrugnięcie oka. Zaś obydwie dyplomacie chciały wyzyskać tę, powiedzmy, pomyslną sytuację, że we Francji znalazł się u steru rząd, jeśli nie przejściowy, to w każdym razie niepewny swych losów.

Zatarg zbrojny japońsko-sowiecki?

Niezwykle agresywny manifest partji komunistycznej Dalekiego Wschodu, grożący wystąpieniem sowieckiej floty napowietrznej — Możliwość poważnych komplikacji

London. (Tel. wł.) Donoszą z nad granicy chińsko-rosyjskiej, że we Władystoku ogłoszony został przez kierownictwo komunistycznej partji Dalekiego Wschodu manifest, zwracający się w bardzo ostrych słowach przeciwko akcji japońskiej na granicy sowieckiej.

Piętnujemy agresywne poścignięcia ostro atakuje się Japonię za jej imperialistyczne dążenia, grożąc w razie niezaprzestania zaczepnej akcji wystąpieniem sowieckiej floty napowietrznej, która, jak stwierdza manifest, jest dziś jedną z najlepszych i najsilniejszych.

Manifest ów poza tem nawołuje komunistów do czujności, podkreślając, że sytuacja wewnętrzna i zamieszki w kraju opanowywane są gwałtem przez rządy japońskie. Gdy zajdzie potrzeba, flota sowiecka będzie musiała być na miejscu, aby zadać przeciwnikowi decydujący cios.

W tutejszych kołach politycznych

manifest wywołał ogromne wrażenie. Przypuszcza się, że nie pozostanie on bez wpływu na dalsze ukształtowanie się i tak już napiętych stosunków pomiędzy Sowietami a Japonją. Ta o-

statnia niewątpliwie zażąda wyjaśnień. Należy zatem oczekiwać w związku z tem bardzo poważnych komplikacji na Dalekim Wschodzie.

Henderson zamierza ustąpić

Komentarze w związku z projektowaną rezygnacją ze stanowiska przewodniczącego komisji rozbrojeniowej

Genewa (PAT). Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson oświadczył korespondentowi Reutera, że zamierza podać się do dymisji ze względu na złą wolę, okazywaną przez mocarstwa.

Przypuszczają, że decyzję tę spowodowało stanowisko delegacji włoskiej, która oświadczyła, że ograniczy się do roli obserwatora, wyjazd delegacji brytyjskiej i pozostawienie jej bez kierownictwa politycznego, wreszcie stanowisko Japonji.

Genewa. (Tel. wł.) Wiadomość o zamiarze ustąpienia prezydenta konfe-

rencji rozbrojeniowej Hendersona podana przez prasę angielską, wywołała ogólną konsternację.

Hendersonowi zwraca się uwagę w kołach miarodajnych, że piastuje urząd prezydenta i powinien pozostać na swem stanowisku do końca, jak kapitan na tonącym statku. Z innej strony twierdzą, że Henderson zamierza przy pomocy groźby ustąpienia zmusić mocarstwa do aktywniejszego współzawodnictwa w pracach konferencji.

W rozmowach prywatnych w Genewie Henderson tłumaczył swój zamiar małym zainteresowaniem się mocarstw i brakiem odpowiednich odpowiedzialnych delegatów oraz zbyt wolnym tokiem rokowań.

Sytuacja konferencji w samej rzeczy jest istotnie beznadziejna, zwłaszcza po ostatnich deklaracjach Włoch i Węgier, które zdecydowanie oświadczyły, że prowadzone obecnie rokowania są bezskuteczne i zupełnie bezsensowne.

W innych znów kołach podkreśla się z naciskiem, że krok Hendersona podyktowany został próbą wymuszenia od Anglii i Francji ustępstw, a zwłaszcza nakłonienia rządu brytyjskiego do częściowej zmiany swego dotychczasowego frontu. Podkreśla się przytem, że nie bez wpływu jest tu również osobisty napięty stosunek Hendersona do MacDonalda, dobrze znany w tutejszych kołach.

Jak Niemcy przygotowują się do wojny

Katedry wiedzy wojskowej powstają we wszystkich niemal wyższych uczelniach

Paryż. (PAT.) „Le Matin” zwraca uwagę na fakt, że w Niemczech utworzono w ciągu ostatniego roku szereg katedr „wiedzy wojskowej”. Tak np. w listopadzie stworzono taką katedrę na uniwersytecie w Tybindze i powierzono ją generałowi Muff, który opuścił dowództwo 5 dywizji piechoty.

Poza tem stworzono takie katedry w Lipsku, na uniwersytecie w Marburgu, na politechnice w Strelitz, na uni-

wersytetach w Heidelbergu i w Królewcu. Analogiczne wykłady na politechnice w Charlottenburgu objął gen. Becker.

W szkole nauk politycznych w Berlinie utworzono katedrę polityki wojskowej, którą objął komendant Kauptisch. W Brunświku wykładają osławiony prof. Bense, „Matin” zwraca uwagę, że katedry te są tylko zamaskowanym przygotowaniem się do wojny.

Nacisk więc Włoch, a także Anglii na Paryż w takim stanie rzeczy ma szanse wielce ułatwione, by wymóc na nim dalsze ustępstwa „dla dobra pokoju”. O ile chodzi natomiast o Niemcy, to one nietylko nie myślą wcale zmienić dotychczasowego swego stanowiska w sprawie rozbrojenia, ale wystąpią z nowymi żądaniem, które wszystkich zadziwią. Nie potrzebują przytem się krępować, bo wszak MacDonalld już im zapowiedział, że byle tylko chcieli się układać, to spotkają się z jak najżyczliwszymi względami, a dyskusja w izbie gmin wykazała, że o jakimś wspólnym porozumieniu, czy akcji angielsko-francuskiej nie może być mowy i wszystko wróci do metod z przed 14 października tj. że Francja znajdzie się znowu wobec nacisku Anglii i Włoch oraz wobec argumentów, iż od jej stanowiska zależy powrót Niemców do współpracy międzynarodowej i że ona za wszystko poniesie odpowiedzialność. Nastąpi więc wkrótce odwrócenie sceny: Nie Niemcy, ale Francja będzie wszystkiemu winna, nie o Niemcach, ale o Francji będzie się mówiło, że

jest izolowana. Wszak Niemcy wykazały już dobrą wolę przez powrót do współpracy itd.

Ale na czem polegała jeszcze misja Goeringa i do czego przygotowywała teren? Krótko mówiąc, była ona wstępem do wtoczenia zpowrotem na szynę międzynarodowe paktu czterech z wykluczeniem Ligi Narodów. Wiadomo co w ostatnich czasach przedstawiciele rządu niemieckiego wypowiedzieli na temat Ligi. Znana jest też opinia o niej Mussoliniego. Nie Liga zatem, ale pakt czterech i tylko pakt ma być instrumentem do nawiązania układów z Niemcami w sprawie rozbrojenia i przygotowania konwencji, naturalnie za cenę nowych żądań, mających na celu obalenie traktatu wersalskiego. Wszystkie państwa zainteresowane w jego utrzymaniu muszą się mieć przeto wielce na baczności.

W Paryżu i do pewnego stopnia w Londynie panuje natomiast tendencja, by sprawy rozbrojeniowe wróciły do Ligi i na konferencję rozbrojeniową, nie wykluczając układów co do powrotu Niemców do Ligi zwykłą drogą

dyplomatyczną. Ale Londyn nie będzie się upierał przy Lidze, byle tylko zaistniały warunki, w których Mussolini oficjalnie będzie mógł rozpocząć akcję.

Powyższym poglądom Włoch co do Ligi dała wyraz prasa faszystowska po odjeździe Goeringa z Rzymu, a 10 bm. ukazał się oficjalny komunikat Agencji Stefani, w którym na wstępie powiedziano, że list Hitlera do Mussoliniego nie zawierał konkretnych propozycji co do konferencji rozbrojeniowej, lecz tylko ogólny pogląd retrospektywny na sytuację i wytłumaczenie powodów, dla których Niemcy opuścili Genewę, że dalej Goering nie prosił Mussoliniego o powzięcie inicjatywy wyprowadzenia Niemiec z impasu, a nakoniec, że w kołach rządowych włoskich uważa się, iż sytuacja nie dojrzała jeszcze do tego stopnia, by wzmocnić dyskusję na temat zagadnienia rozbrojeniowego i sytuacji, wynikłej z opuszczenia przez Niemcy Genewy.

Najbliższe dni pouczą nas, w jakim kierunku rozwiną się wypadki.

W sprawie komisarza dla okręgu wielkopolskiego Czerwonego Krzyża

W związku z notatką naszą p. t.: „Mianowanie komisarza dla Polskiego Czerwonego Krzyża okręgu wielkopolskiego”, zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża prosi nas o zamieszczenie następującego sprostowania:

„Powody zawieszenia zarządu okręgu wielkopolskiego nie są natury partyjno-politycznej, a wyłącznie natury organizacyjnej, gdyż faktyczny przebieg sprawy był następujący:

„Zarząd okręgu wielkopolskiego został zawieszony w czynnościach przez zarząd główny po zdekompletowaniu go wskutek rezygnacji prezesa, wiceprezesa, skarbnika oraz jednego z członków zarządu. Powodem tego zawieszenia jest konieczność powołania w drodze wyborów, w myśl przepisów statutu P. C. K., nowego zarządu okręgu wielkopolskiego, oraz konieczność — wobec wytworzonego stanu rzeczy — sprężystego zarządzania sprawami okręgu wielkopolskiego P. C. K.

„P. prof. dr. Jurasz powołany przez zarząd główny P. C. K., w myśl uprawnień statutowych, na komisarza do czasowego zarządzania sprawami okręgu wielkopolskiego P. C. K., czynności te sprawować będzie do czasu wyboru nowego zarządu okręgu wielkopolskiego na najbliższym posiedzeniu komitetu okręgowego.

Prezes Darowski.
Naczelny dyrektor P. C. K.
Dr. B. Zakliński.”

Tyle zarząd główny P. C. K. Wobec wywodów jego nasuwają się następujące uwagi:

W Polskim Czerwonym Krzyżu są wszelkie władze (zarządy) wybieralne. Wyborów dokonuje się na walnych zebraniach lub posiedzeniach komitetu. Zarządy nie są zatwierdzane przez władzę wyższą. Zmiana zatem zarządu okręgowego powinna nastąpić drogą uchwały walnego zebrania lub komitetu. Zawieszenie zarządu okręgowego przez zarząd główny jest aktem niezwykłym, wyjątkowym, który nie może być zastosowany z błahych przyczyn.

Statut P. C. K. mówi też w art. 24 p. 12, że zawieszenie zarządu okręgowego przez zarząd główny może nastąpić „w razie działania na szkodę stowarzyszenia, bezczynności, niestosowania się do przepisów statutu, regulaminów i instrukcji władz stowarzyszenia oraz powstania zarzutów o czyny hańbiące”. Sprostowanie zarządu głównego nie wyszczególnia żadnego z tych momentów jako przyczyny zawieszenia w czynnościach zarządu okręgu wielkopolskiego.

Fakt, że zarząd okręgu wielkopolskiego został zawieszony, poruszył szerszą opinię nie tylko dlatego, że ogólnie znana i wyróżniana jest działalność właśnie okręgu wielkopolskiego, ale i z tej przyczyny, że jest to pierwszy wypadek zawieszenia organu w życiu P. C. K.

Sięgnijmy do sprawozdań. Przypominamy, że przed kilku miesiącami walne zebranie z uznaniem przyjęło do wiadomości sprawozdanie zarządu okręgowego w obecności przedstawiciela zarządu głównego i stwierdziło zaskakująco szybkie wprowadzenie w życie programu P. C. K., zwłaszcza w dziedzinie tworzenia drużyn ratowniczych. Tempo prac okręgu wielkopolskiego wprawiało niejednokrotnie w kłopot zarząd główny, bo nie mógł on na czas dostarczyć zamówionego sprzętu ratowniczego.

Przypominamy, że w sprawozdaniu zarządu głównego wysuwa się działalność okręgu wielkopolskiego na pierwsze miejsce. Nikt tyle nie zorganizował oddziałów i drużyn ratowniczych, co Wielkopolska. Okręg wielkopolski posiada bowiem 50 oddziałów czynnych, a 115 kół, stworzył w ostatnim czasie około 100 drużyn ratowniczych: dla porównania przytaczamy cyfry n. p. w okręgu łódzkim, który jest po Wielkopolsce drugim najlepiej zorganizowanym okręgiem, a ma tylko 16 oddziałów i około 60 drużyn. A Warszawa tylko 20 oddziałów i około 50 drużyn.

Ale przypominamy fakty dalsze: Już na przedostatnim posiedzeniu komitetu okręgowego próbował obóz „sanacyjny” przeformować przeciwko dotychczasowemu zarządowi swoją listę kandydatów do zarządu. Wówczas zebranie oświadczyło się kategorycznie przeciwko tej liście, gdyż „sanacyjni” kandydaci nie wykazali pracy dla P. C. K., a w dotychczasowym zarządzie zasiadają ludzie znani z wzorowej ro-

boty społecznej, którzy bądź to byli założycielami P. C. K. w r. 1919, bądź to od samych początków w P. C. K. wybitnie pracowali. Pracowali honorowo, z wielkim poświęceniem i za tę pracę zostali odznaczeni.

Zastanawia że garnięcie się obecnie obozu „sanacyjnego” do P. C. K. zbiega się z poprawą finansowych warunków, która nastąpiła w P. C. K. po uchwaleniu przez Sejm i Senat ustaw podatkowych na rzecz P. C. K. (podatek od kart do gry i podatek od widowisk).

Zarząd okręgu wielkopolskiego, pracujący honorowo i ideowo, walczył często i z zarządem głównym o to, by pieniądze społeczne nie szły nadmierne na pensje i inne wydatki administracyjne. Przeciwnie głośny był n. p. sprzeciw delegatów okręgu wielkopolskiego w sprawie objęcia przez dawniejszego delegata rządu stanowiska głównego dyrektora (w budżecie wcale nie przewidzianego) z miesięczną pensją 2.000 złotych. Taki zarząd okręgu wielkopolskiego, rzeczowy i niezależny, widocznie nie podobał się.

Złożenie urzędów przez kilku członków zarządu okręgowego było powinno spowodować spieszne uzupełnienie zarządu przez komitet okręgowy, a nie zawieszanie całego zarządu okręgowego przez zarząd główny. Powtarzamy: dzieje się to po raz pierwszy w życiu P. C. K. Uzupełnienie zarządu okrę-

gowego było tem łatwiejsze, że walne zebranie wybrało było zastępców na wypadek ustąpienia członków zarządu.

Czy zamiana organu społecznego jakim jest zarząd okręgowy, na rządy komisaryczne, choćby przejściowe, podnieście zaufanie społeczeństwa do P. C. K. jako do organizacji opartej na współpracy społeczeństwa całego dla dobra armii i społeczeństwa w razie wojny lub klęski żywiołowej?

Osoba komisarza jest obojętna, bo komisarz jest tylko wykonawcą, narzędziem zarządu głównego. Niewiadomo, co prof. Jurasz, dotychczasowego prezesa zawieszono zarządu, skłoniło do przyjęcia roli komisarza, nie bardzo ciekawej i wręcz zdyskredytowanej w szerokich warstwach społeczeństwa. To jego osobista sprawa. Nam idzie o to, by to, co się stało w Poznaniu, nie dotknęło innych okręgów, nie zamieniło się w system.

Nie kładlibyśmy na sprawę takiego nacisku, gdyby nie była już głośną wersją, że zarząd główny dąży powoli do zmilitaryzowania organizacji P. C. K. Niezależnie od szczerzego naszego stosunku do wojskowości jako takiej, jesteśmy tego zdania, że zarządowi głównemu nie wolno robić w organizacji ryzykownych eksperymentów, które niepotrzebnie zachwiać mogą zaufaniem społeczeństwa i zahamować poparcie szerokich mas, bez których P. C. K. stałby się martwą organizacją.

Spełniamy, podnosząc głos przestrogi, swój obowiązek obywatelski wobec P. C. K., do którego zaufanie posiadać winno całe społeczeństwo.

Po wyborach w Niemczech

(Od własnego korespondenta

Berlin, 13 listopada.

Dzień wyborów przyniósł rządowi hitlerowskiemu sukces. Stanie on dzisiaj przed zagranicą i powoływać się będzie na to, że jest bezwzględny wyrazicielem woli narodu niemieckiego. Rzecz inna, że rezultat ten możliwy był tylko przy takich stosunkach, jakie dzisiaj w Niemczech panują.

Do walki o duszę narodu niemieckiego stanęli tylko hitlerowcy. Wszyscy współzawodnicy zostali przedtem usunięci. Można więc było jedynie negatywnie głosować, że się hitlerowców nie chce, nie można im było jednak przeciwstawić pozytywnego konkurenta. To naturalnie musiało wywrzeć duży wpływ na psychikę głosujących.

Nie należy również zapominać, że wszyscy przeciwnicy są zastraszeni, i że fakt ten również musiał zaważyć na decyzji niejednego głosującego. Jak donosi „Vossische Zeitung”, trzech dyrektorów jednej z fabryk, za to tylko, że odeszli podczas mowy Hitlera, której słuchali w otwartym oknie przy nadawaniu jej przez głośnik radjowy w fabryce, posłano do obozu koncentracyjnego. Być może więc, że głosował za partją niejeden z tych, którzyby w innych warunkach za nią nie głosowali.

Z drugiej strony byłoby jednak wielkim błędem przypisywać wszystko jakimś naciskowi. Nie wolno zapominać, że już w marcu parja hitlerowska, przy konkurencji wszystkich partji, z komunistami włącznie, otrzymała 43,9 proc. głosów. Od tego czasu porobiła ona ogromne postępy. Opisywaliśmy w zeszłej korespondencji, jaką olbrzymią propagandę rozwinęła partja i jej przywódca przed wyborami obecnymi. Chodziło najwidoczniej o to, żeby głosowano za polityką rządu i za partją szczerze. Można też spokojnie przyjąć, — znając stosunki i nastroje w Niemczech — że przeważającą część tych głosów oddano z przekonania. Zwłaszcza, jeżeli chodzi o plebiscyt w sprawie polityki zagranicznej, uważać należy w pełni rezultat za rzeczywiste opowiedzenie się za polityką zagraniczną rządu.

Procent głosów, oddanych na partję hitlerowską, wynosi 92,1 proc. Jest to cyfra olbrzymia i przygniatająca. Oceniając ją, trzeba już więcej zwrócić uwagę na zastrzeżenia, poczynione na wstępie niniejszego artykułu. Ale i tu byłoby wielkim błędem uważać rezultat ten wyłącznie za sztuczny. Ogromny i stały rozwój partji hitlerowskiej w czasie, kiedy należenie do niej było więcej niż niewygodne, dowodzi, że wyrasta ona z rdzenia narodu niemieckiego. Z chwilą, gdy się ostatecznie umocniła u władzy, poszli za nią wszyscy dotychczas niezdecydowani oraz ci, którzy przedtem należeli wprawdzie do innych ugrupowań, jednak odczuli istotne pokrewieństwo

dy, jeżeli się patrzy na Niemców oczywiście, i przykładu do nich miarę innych narodów. Co jednak mogłoby być rzeczą nie do zniesienia dla innych narodów, to niejednokrotnie odpowiada właśnie instynktom niemieckim. Niemiec czuje się dobrze w takiej atmosferze, w której Francuz, Polak czy Anglik czułby się źle. Każdy naród wytwarza sobie takie ramy, jakie mu odpowiadają.

Hitlerizm jest eksplozją duszy niemieckiej, więc też nic dziwnego, że zdołał nad nią zapanować w stopniu, w jakim to się chyba po raz pierwszy w dziejach zdarzyło. Przy ocenie wyniku wyborów trzeba te momenty brać pod uwagę, ażeby nie przecenić rozmaitych zastrzeżeń, które się nasuwają i nasuwają.

Gdyby się bowiem stało zbyt daleko na gruncie tych zastrzeżeń, powstałoby niebezpieczeństwo, tylokrotnie w Polsce i gdzieindziej się ujawniające, że zaczęłoby mówić: Tak, to są hitlerowcy, ale przecież naród niemiecki, to co innego. Tymczasem właśnie naród niemiecki dzisiaj objawia się w hitleryzmie, i to właśnie dla oceny stosunków także z punktu widzenia rozwoju stosunków międzynarodowych należy wiedzieć.

Albowiem nie ulega wątpliwości, że operując się na wynikach głosowania rząd niemiecki postępować będzie znacznie śmielej niż dotychczas. „Niemiecki naród poprowadził atak z taką siłą — pisze np. „Kölnische Zeitung”, — że świat nie będzie się mógł oprzeć wrażeniu. Twierdzą wersalska nie będzie się już mogła długo trzymać”.

Te słowa wskazują wyraźnie kierunek dalszy polityki niemieckiej. Nie ulega wątpliwości, że sens wyborów polegał nie na dążeniu do dalszego umocnienia się partji u władzy, bo ona tego, jak to zresztą przywódcy z Hitlerem na czele nieraz mówili, już nie potrzebowała, ale na stworzeniu zupełnie mocnej podstawy dla dalszych posunięć rządu niemieckiego, i to zarówno w dziedzinie urzędzenia państwa na wewnątrz, jak też w polityce zagranicznej.

Naród niemiecki w szybkim tempie staje się tem skonsolidowanym narzędnem, które z niego Hitler chciał i chce uczynić dla prowadzenia swojej polityki. W celu stworzenia tej konsolidacji złamano bezwzględnie wszystkie opory. Wszakże nie poprzestano zgroła na tej negatywnej akcji, która sama jedna mogłaby jednak zawieść w decydującej chwili Równoległe z nią szła i idzie akcja pozytywna, akcja pozytywna i przekonywania mas, co widzieliśmy specjalnie również podczas akcji przedwyborczej. Obydwie metody doprowadziły, uzupełniając się, do wyników wczorajszego dnia. Trzeba je z tego punktu widzenia oceniać.

JERZY DROBNIK.

Poznańska młodzież akademicka w II rocznicę śmierci śp. Wacławskiego

W poniedziałek odbyła się w Poznaniu zorganizowana przez Młodzież Wszechpolską uroczysta akademja ku czci śp. Stanisława Wacławskiego, studenta Uniwersytetu Wileńskiego, który padł 2 lata temu na ulicach Wilna. Największa sala uniwersyteckiej nie mogła pomieścić tłumnie przybyłej w liczbie ponad 500 osób młodzieży akademickiej.

Akademję zagał prezes Młodzieży Wszechpolskiej, p. Witold Grott, stwierdzając, że fakt zabójstwa studenta-Polaka przez Żydów przypomina najdonioślejsze zagadnienie Polski dzisiejszej — zagadnienie żydowskie, poczem przemawiał rektor U. P. prof. dr. St. Runge, który z radością powitał fakt zmniejszenia się liczby Żydów na Uniwersytecie Poznańskim z 78 na 57 pomimo zwiększenia się ogólnej liczby studentów.

Referat o kwestji żydowskiej w Wilnie wygłosił dziekan prof. dr. Chodynicki. Mówca przedstawił prześladowanie polskiej młodzieży akademickiej w ubiegłym wieku przez rzą-

dy rosyjskie, przejawiające się w usuwaniu „niewygodnych” profesorów, w tropieniu organizacji narodowych i filarskich aż do zamykania uniwersytetu włącznie. W walce tej Żydzi odgrywali główną rolę wspomagając akcję rządów rosyjskich.

Przemówienie prof. Chodynickiego zebrani przyjęli hucznie oklaskami.

Zkolei w imieniu młodzieży akademickiej przemawiał p. Kończal, poczem na mównicę wstąpił witany gość ks. prałat Prądzyński, który wykażał, że istnieją w Polsce możliwości rozwiązania kwestji żydowskiej, zgodne zarówno z etyką katolicką jak i interesem narodu. Na zakończenie zabrał jeszcze głos p. Witold Grott, wyrażając przekonanie, że młodzież akademicka w walce z zalewem żydowskim nie ustanie aż do zwycięstwa.

Przebieg akademji pozostawił w zebranych wrażenie niezatarte.

Młodzież Wszechpolska

W środę, dnia 15 bm., o godz. 20 w sali Stronictwa Narodowego (św. Marcin 65) odbędzie się

zebranie członków zwyczajnych

z referatem: Sposób dojścia do władzy Hitlera i zasady organizacji hitlerowskiej, który wygłosi: red. Jerzy Drobnik.

Obecność członków obowiązkowa.

Zerwać z systemem ustępstw!

Ostrzeżenie poczytnego dziennika francuskiego przed gwałtownością anglo-włoską w stosunku do Niemiec

Paryż. (PAT). Europa pozostawia Hitlerowi inicjatywę — pisze „Journal des Debats” — Hitler podejmie więc pracę, która bynajmniej nie będzie kompozycją, wszystko bowiem jest już przygotowane przez dzisiejszych kierowników Niemiec, przez szefów wojskowych, wielki przemysł, słowem przez Hitlera i jego podkomendnych.

Najpierw przyjdzie ofensywa dyplomatyczna, po niej nastąpią akty. Sytuacja, której Europa w porę poznać nie chciała, przedstawia się jak następuje:

1) Niemcy pogwałcili klauzule wojсковe traktatu wersalskiego i już się uzbryli.

2) Niemcy otwarcie szykują się do jawnego skompletowania uzbrojenia i zorganizowania swej siły wojskowej, nie licząc się bynajmniej z traktatami, paktami ani Ligą Narodów.

3) Niemcy mają na względzie rewizję traktatów w odniesieniu do zagłębia Saary, Gdańska, Austrii i granic Polski. Znaczy to, że Niemcy zmierzają do przewrotu w nowej Europie, co poprostu prowadzi do konfliktu.

W tych warunkach powstaje pytanie, czy można jeszcze uratować pokój „Journal des Debats” odpowiada na to pytanie twierdząco, zaznaczając jednak, że zależy to wyłącznie od siły i tylko od siły.

Pismo ostrzega przed polityką angielsko-włoską polegającą na czynieniu coraz to nowych ustępstw. Jedyną drogą powstrzymania konfliktu jest uprzedzenie Niemiec, że im się nie pozwolą zburzyć nowej Europy ani traktatów. To ostrzeżenie jednak musi być dane przez narody złączone przyjaźnią, sprzymierzone i rozporządzające silnym wojskiem, słowem przez narody, które zdolne będą do wydania nakazu poszanowania prawa.

Pismo ostrzega przed polityką angielsko-włoską polegającą na czynieniu coraz to nowych ustępstw. Jedyną drogą powstrzymania konfliktu jest uprzedzenie Niemiec, że im się nie pozwolą zburzyć nowej Europy ani traktatów. To ostrzeżenie jednak musi być dane przez narody złączone przyjaźnią, sprzymierzone i rozporządzające silnym wojskiem, słowem przez narody, które zdolne będą do wydania nakazu poszanowania prawa.

dwóch członków rady nadzorczej i trzech członków zarządu. Wśród uszkodzonych znajduje się oprócz urzędników i robotników, także dwóch sędziów i jeden notariusz.

Zbzczenie cmentarza

Warszawa. (Tel. wł.) W końcu sierpnia w Pruszkowie pod Warszawą popełniła samobójstwo para narzeczonych 19-letnia Szafańska i 21-letni Rosiński, na których małżeństwo rodzina Rosińskiego nie chciała się zgodzić. W ostatnim liście pożegnalnym prosili, aby pochowano ich w wspólnym grobie. Nie zgodzono się na to duchowieństwo.

Po kilku dniach rozesła się w Pruszkowie pogłoska, że przyjaciele Rosińskiego spełnili prośbę samobójców. Istotnie dwaj jego koledzy w nocy zaopatrzony w łopatę i łatkę elektryczną, wydobyli trumnę Szafańskiej i złożyli obok Rosińskiego.

Obu przyjaciół oskarżono o zbzczenie cmentarza i sąd skazał ich na miesiąc aresztu, a zwłoki Szafańskiej wyeksmitowano z grobu Rosińskiego i pochowano na dawnym miejscu. (w)

Niezwykły „bruderszaft”

Warszawa. (Tel. wł.) W sferach towarzyskich Warszawy mówi się wiele o wypadku, który zaszł w dniach ostatnich. Mianowicie w sobotę urządził pewien wybitny przemysłowiec przyjęcie dla przyjaciół, wśród których byli także i dyplomaci. Po obiedzie udano się na dancino do pewnego lokalu nocnego, gdzie wśród szampaństwa przemysłowiec zaproponował wypicie „bruderszaftu”. Zostało to przyjęte przychylnie, ale gdy przemysłowiec podszedł do żony jednego z dyptomatów, aby zgodnie z warunkami „bruderszaftu” pocałować ją, jej mąż spoliczkował przemysłowca. Wynikła z tego powodu sprawa honorowa, która się zakończyła w sposób równie osobliwy. Mianowicie oba małżeństwa, i dyplomaty i przemysłowca, wczoraj wieczorem pograżyli w szampaństwo wszystkie te swoje nieporozumienia.

Ks. arcyb. Marmaggi

Miasto Watykańskie. (KAP.) Rozpowszechniane w ostatnich czasach w niektórych kołach pogłoski, jakoby obecny nuncjusz apostolski w Warszawie nie powrócił na swe stanowisko, a miał natomiast pozostać w Rzymie, uzyskując kapelusze kardynalski, nie odpowiadają prawdzie.

J. E. ks. arcyb. Marmaggi przyjęty już był na audyencji pożegnalnej u Ojca św. i w dniach najbliższych przybywa z powrotem do Warszawy. Tem niemniej faktem jest, że ks. arcybiskup Marmaggi, zarówno ze względu na ważność zajmowanego posterunku, jak kwalifikacje osobiste i starszeństwo w służbie Stolicy św. należy do osób najczęściej wymienianych jako kandydat do purpury kardynalskiej.

Przepowiednia pogody na środek:
Zrąna mglisto, w ciągu dnia pochmurno, temperatura bez zmian, słabe wiatry zmienne.

POZNANSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań 14 11 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była ożywiona.

Pożyczki państwowe poszukiwano wszystkie bez wyjątku; mianowicie poszukiwano i płacono za 5% po konwers. 48 do 48%, za 4% po inwest. 102.—, za 4% premj. dol. 47% oraz za 3% po bud. 37%.

Z papierów lokacyjnych P Z K obracano 4½% dolarowe listy zast. po 35% do 36—, za 4½% dol. listy zast. w złocie płacono po 40— oraz za 4½% złotych listy zast. płacono 36%, natomiast 4% listy zast. konwert. obracano po 37—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 78½.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 48—48½% P

4½% dolarowe listy zastaw. s. K z r. 1933 a 558 35½—33.—% +

4½% dolarowe listy zastaw. s. K z r. 1933 a 890 40—% P

4% listy zastaw. konw. ostep. P. Z. K. 37.—% +

(Kurs w złotych)

4% po premj. dol. serja III 47% P.

4½% złotych listy zastaw. s. K. z r. 1933 36% P.

4% premj. po. inwest. 102.— P.

3% po. budowl., serja I 37% P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 78½ P.

Tendencja ożywiona.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.60 — 5.61 zł, w Gdańsku na Warszawie 5.60 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 212.00 zł, gotówką 209.75 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.99 do 173.25 zł, gotówką 172.65 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań 14 11 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy naryte! Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto 727 g/l 2. pszenica 756 g/l. 3. owies 500 g/l

Ceny transakcyjne
Żyto 340 tonn : ar Poznań 14,75
Żyto 345 tonn par Poznań 14,65
Żyto 15 tonn par Poznań 14,50
Owies 90 tonn par Poznań 13,25

Ceny orientacyjne
Żyto 14,50— 14,75

Usposobienie spokojne. 18,50— 19,00

Pszenica 15,00— 15,75

Jęczmień browar. wy 13,50— 13,75

Jęczmień 695—705 g/l 13,00— 13,25

Usposobienie słabe. 13,00— 13,25

Owies 13,00— 13,25

Usposobienie spokojne 20,75— 21,00

Mąka żytnia 65% wł work. 30,00— 32,00

Usposobienie spokojne. 9,75— 10,25

Otręby żytnie 9,25— 9,75

Otręby pszenne 10,25— 10,75

Otręby pszenne (grube) 37,00— 40,00

Rzepak: zimowy 15,00— 16,00

Gorzycza 15,00— 16,00

Wyka latowa 21,00— 24,00

Peluszka 21,00— 23,00

Groch Viktoria 14,00— 16,00

Groch Folgera 160,00— 200,00

Seradela 80,00— 120,00

Koniczyna czerwona 80,00— 110,00

Koniczyna biała 2,55— 2,70

Koniczyna żółta odluszczone 15

Ziemiaki jadalne 18,00— 19,00

Ziemiaki fabryczne 15,00— 15,50

Makuch lniany 18,50— 19,50

Makuch rzepakowy 23,0— 23,50

Makuch słonecznikowy 56,00— 60,00

Srut Soja

Mak niebieski

Ogólne usposobienie spokojne

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1020 tonn, pszenicy 75 tonn, jęczmienia 15 tonn, owsa 30 tonn, maki pszennej 10 tonn, otrąb żytnich 30 tonn, otrąb pszennych 15 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań 14 11 1933 r.

Spędzono: wołów 65, buhajów 150, krów 320, świń 2050, cieląt 496, owiec 75, razem 3156 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z koszami handlowymi

Płacono za 100 kg żywej wagi za:

BYDŁO:

Woły:

Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzęgane 68— 72

Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 60— 64

Mięsiste tuczone starsze 50— 56

Miernie odżywione 42— 48

Buhaje:

Wytuczzone pełnomięsiste 62— 66

Tuczone mięsiste 54— 58

Nietuczone dobrze odżywione s arsze 46— 50

Miernie odżywione 40— 44

Krowy:

Wytuczzone pełnomięsiste 62— 68

uczone 52— 58

Nietuczone dobrze odżywione 40— 44

Miernie odżywione 26— 30

Jałowice:

Wytuczzone pełnomięsiste 66— 70

Tuczone mięsiste 54— 60

Nietuczone dobrze odżywione 48— 52

Miernie odżywione 40— 46

Młodzież:

Dobrze odżywione 40— 46

Miernie odżywione 33— 40

Cielęta:

Najprzedniejsza cielęta wytuczzone 72— 84

Tuczone cielęta 66— 70

Dobrze odżywione 58— 64

Miernie odżywione 46— 56

OWCE:

Wytuczzone pełnomięsiste jałowięta i młodsze skopy 66— 70

Tuczone starsze skopy i maciorci 52— 60

Dobrze odżywione 00— 00

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 92— 96

Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 84— 90

Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 80— 82

Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi 74— 78

Maciory i różne kasty 73— 90

Przebieg targu bardzo spokojny

O politykę zagraniczną Francji

Przed dzisiejszymi doniosłymi debatami w Izbie Deputowanych

Paryż (PAT). Ze względu na zapowiedzianą deklarację przedstawicieli rządu koła polityczne z niezwykłym zainteresowaniem oczekują dzisiejszej debaty w Izbie Deputowanych w sprawie polityki zagranicznej Francji. Grupa radykalna postanowiła zgłosić wniosek o wyrażenie votum zaufania rządowi. W odpowiedzi na zgłoszone interpelacje zabierze głos Paul Bon-

cour. Oczekiwana jest również deklaracja premiera Sarraut, który wczoraj odbył dłuższą konferencję z Paul Boncour'em na temat całokształtu zagadnień międzynarodowych i sytuacji ogólnej, jaka się zarysowała po plebiscycie w Niemczech.

Ogólnie przewidują, że rząd uzyska votum zaufania.

Skazanie żydowskich przemytników lekarstw

Z za kulis „działalności” żydowskiej firmy „dr. Madaus” — Typowo semicka bezczelność

Warszawa (Tel. wł.) Przy ul. Belwederskiej w Warszawie mieściła się od kilku lat żydowska firma „Dr. Madaus”, która zajmowała się produkcją specyfików lekarskich. Z czasem okazało się, że większość tych specyfików pochodzi z częściowego przemysłu. W październiku ub. r. obłożono aresztem chemikalia, które okazały się drogiemi ekstraktami roślinnymi, podlegającym i wysokim stawkom celnym. Machinacje naraziły skarb państwa na straty zgorą 200.000 zł.

Po wykryciu nadużyć aresztowano kierownika firmy, Leona Duldiga i Elżbietę Grohmanówną pod zarzutem fałszowania deklaracji celnych. Sąd okręgowy skazał Duldiga na 3 miesiące więzienia i 10.700 zł grzywny, a Grohmanównę niewinności.

Po ogłoszeniu wyroku zdarzył się w kuluarach sądowych znamieny wypadek. Skazany Duldig, widząc kilku dziennikarzy, którzy notowali

treść wyroku, podszedł do nich i z żydowską arogancją oświadczył: „Po co panowie to piszą, przecież wszystko z pismami zostało załatwione”. Kiedy dziennikarze zareagowali na tę próbę szantażu, podszedł do nich adwokat Wilikowski, również Żyd, który ze zjadliwym uśmiechem odezwał się do jednego ze sprawozdawców sądowych: „Nie pisz pan i tak panu tego nie umieszczą”.

Od Redakcji: Zaznaczyć należy, iż wspomniana firma „Dr. Madaus” stała się ostatnio głośną również w Poznaniu w związku z rzekomym konfliktem handlowym z jedną z polskich aptek w Poznaniu. Mianowicie poznańskie pisma „sanacyjne” ogłosiły w formie inseratów „ostrzeżenie” firmy żydowskiej, skierowane przeciwko wspomnianej aptece. Sprawa ta znajduje, jak się dowiadujemy, swój epilog przed sądem.

Wielka Brytania a sprawa rozbrojenia

Oświadczenie MacDonalda w izbie gmin — Odrzucenie wniosku labourystów

Londyn (PAT). Na posiedzeniu Izby Gmin, Mac Donald, odpowiadając na zarzuty postać Morgana Jonesa z Labour Party, który zgłosił wniosek przeciw polityce rozbrojenia rządu, oświadczył co następuje:

„Obecnie rząd brytyjski zajmuje się kwestją doprowadzenia do skutku międzynarodowej umowy rozbrojenia. Jeśli do tego nie dojdzie, wówczas na rząd brytyjski spadnie obowiązek wykazania przed całym światem, na kim ciąży za to odpowiedzialność. W Wielkiej Brytanii w sprawach rozbrojenia współpracuje ściśle z Francją, Włochami, Stanami Zjedn. oraz innymi narodami, zwłaszcza małemi, które są wybitnie zainteresowane w tej dziedzinie.

„Żałujemy od Niemiec, by zgłosili

li się do prac nad rozbrojeniem, nie przy ich zakończeniu, lecz obecnie. — Niech Niemcy reprezentują same siebie i przemawiają w swoim imieniu.

„Rząd brytyjski nie może pozwolić jednak na to, by prace nad rozbrojeniem nie odbywały się, ponieważ Niemcy zrezygnowały. Wycofanie się ich niewątpliwie skomplikowało w wielkim stopniu pracę konferencji rozbrojenia, to też konieczna jest zmiana metod w pracy”.

Londyn (PAT). W wyniku wczorajszej rozprawy nad polityką rozbrojenia Izba Gmin odrzuciła 409 głosami przeciw 54 wniosek Labour Party przeciw polityce rozbrojenia rządu. Posłowie liberalni z grupy Samuela wstrzymali się od głosowania.

Znowu olbrzymie nadużycie

Tym razem w „Spółdzielni Robotników Budowlanych”

Warszawa. (Tel. wł.) Sędzia śledczy przy warsz. sądzie okręgowym przeprowadził śledztwo w sprawie wykrytych oszustw w Spółdzielni Robotników Budowlanych. Wymieniona spółdzielnia miała za zadanie wybudować wielki blok mieszkaniowy na

Pradze. Pobrano na te cele duże zadatki od licznych rodzin urzędniczych i robotniczych, jednakże budowa nie doszła do skutku z powodu oszustw dokonanych przez władze spółdzielni.

Oszustwa sięgają pół miliona złotych. W stan oskarżenia postawiono

Do lokalu komisji okręgowej

a nie do lokalu komisji obwodowej

ić należy, by stwierdzić, czy się jest zapisanym w liście wyborczej, a, jeśli się zapisanym nie jest, by wnieść reklamację.

Okręgowych komisji wyborczych jest dziewięć: jedna dla każdego okręgu wyborczego.

W ogłoszonym wczoraj przez nas wykazie okręgów, obwodów i ulic każdy zorientuje się łatwo, gdzie znajduje się jego okręgowa komisja wyborcza. Do niej niechaj się uda, możliwie zaraz dzisiaj między godz. 16 a 21, bo później może mieć jaką przeszkodę. Listy wyborcze będą wyłożone tylko do soboty, 18 b. m. włącznie. W komisjach okręgowych załatwia się sprawę szybko, bez straty czasu.

W komisjach obwodowych, których w Poznaniu jest 138, odbędzie się dnia 26 bm. głosowanie i dlatego radzimy zachować wykaz okręgów, obwodów i ulic.

Wczoraj podaliśmy w wykazie biur okręgowych komisji wyborczych, w których wyłożone są do przeglądania spisy wyborców, że biuro okręgowej komisji wyborczej na okręg IX mieści się w szkole powszechnej przy ul. Słowackiego 54—56. Okazuje się, że adres ten, zaczerpnięty z obwieszczenia Głównej Komisji Wyborczej na m. Poznań, był mylny. Biuro okręgowej komisji wyborczej na okręg IX

mieści się mianowicie w szkole powszechnej przy ul. Słowackiego 58-60. Tam więc należy przeglądać spisy wyborców z tego okręgu.

Jak nam donoszą, Główna Komisja Wyborcza dziś jeszcze w plakatach sprostuje tę omyłkę. Adresy innych biur okręgowych komisji wyborczych zostały podane prawidłowo.

Poza tem zaszło parę drobnych omyłek także w wykazie ulic, zamieszczonym we wczorajszym numerze „Kur. Pozn.”, a który przedrukowaliśmy również z obwieszczenia Głównej Komisji Wyborczej. Obecnie Główna Komisja Wyborcza sprostuje te omyłki na nowych, wydanych przez siebie plakatach.

Tak więc podano, jakoby ul. Rejtana należała do obwodów 9 i 10 okręgu IV. W rzeczywistości należy ona w całości do obwodu 10 okręgu IV. Spisy wyborców dla tej ulicy przeglądać należy w I szkole wydziałowej, ulica Działyńskich 3/4, parter, pok. 7 i 8.

Przy okręgu V, obwód 4 i 5 w adresach biur obwodowych komisji wyborczych, w których odbędzie się głosowanie w d. 26 listopada, podano mylnie: Browar, Górna Wilda 14/16, zamiast: Barak, Górna Wilda 14/16.

Przy okręgu VII, obwód 9 pominięto przez omyłkę w wykazie ulic ulicę Szczepną, która do okręgu tego należy.

Przy okręgu VIII, obwód 9 jako pierwszą z ulic mylnie podano: ul. Stanisława Knapowskiego. Ma być ulica Stanisława Karwowskiego.

Inne dane wykazu są ściśle.

NA FRONCIE WYBORCZYM

WSPANIAŁE ZEBRANIE OBOZU NARODOWEGO W PLESZEWIE

W niedzielę, dnia 12. b. m. odbyło się w sali p. Marciniaka w Pleszewie wielkie zebranie przedwyborcze Obozu Narodowego. Zagaił je przy wypełnionej sali przewodniczący komitetu wyborczego Obozu Narodowego, znany działacz narodowy, p. Szymforjan Meliński, witając serdecznie wszystkich zebranych. Na zebranie przybyli jako prelegenci pp. posłowie Jaźwiński i Petrycki, którzy wygłosili nadzwyczaj treściwe i aktualne przemówienia na temat wyborów do rady miejskiej.

P. poseł Jaźwiński bardzo szczegółowo omówił ustawę samorządową, jak również doniosłość wyborów do samorządów. Przemówienie p. posła Petryckiego poświęcone było głównie wyjaśnieniu hasel, pod którymi Oboz Narodowy idzie do wyborów, i kierunkowi pracy Obozu Narodowego. Nadto mówca scharakteryzował bardzo dobitnie metody, jakimi się posługuje „sanacja” w swej akcji wyborczej. Mowy pp. posłów wywarły na obecnych silne wrażenie, czego dowodem były burzliwe oklaski.

W wolnych głosach przemawiał prezes powiatowy Stronictwa Narodowego p. dr. Jan Białasik, zaznajamiając obecnych z regulaminem wyborczym.

Po wyczerpaniu porządku obrad i wzniesieniu entuzjastycznego okrzyku na cześć Obozu Narodowego soltował p. Meliński zebranie, a zgromadzeni opuszczali salę z przekonaniem, iż listy Obozu Narodowego w Pleszewie odniosą w nadchodzących wyborach znów zwycięstwo.

Dwa dni przedtem odbyło się zebranie „sanacji”, na którym byli obecni przeważnie ludzie zaleźni, a sala niezbyt była pełna.

IMPONUJĄCE ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE OBOZU NARODOWEGO W JAROCINIE

W ub. niedzielę w sali strzelniczej Bractwa Kurkowego w Jarocinie odbyło się imponujące zebranie przedwyborcze Obozu Narodowego. Już długo przed rozpoczęciem się zebrania sala zapelniała się po brzegi, a napływające dalej rzesze sympatyków Obozu Narodowego zapelniały boczne salki i pokoje. Zebranie, w którym wzięło udział przeszło 700 osób, zagaił przewodniczący komitetu wyborczego Obozu Narodowego p. Walenty Paterek witaając przybyłych pp. posłów Jaźwińskiego i Petryckiego, którym zgotowano żywiołową owację.

Jako pierwszy przemówił p. poseł

Jaźwiński z Kalisza, omawiając obszernie nadchodzące wybory samorządowe, oraz zapoznając zebranych z celami i dążeniami Obozu Narodowego. Przy końcu swego rzeczowego przemówienia poświęcił referent kilka słów 15-tej rocznicy oswoobodzenia Polski. Przemówienie przyjęto rzesistemi oklaskami.

Wśród burzy oklasków przyjęto do wiadomości skład listy kandydatów Obozu Narodowego, odczytany przez przewodniczącego.

Jako drugi z kolei mówca przemówił p. poseł Petrycki omawiając szczegółowo położenie polityczne i gospodarcze Polski. Przemówienie to opierające się na faktach i cyfrach, przerywano często niemiłkąciami oklaskami. Specjalnie żywy oddźwięk wywołały uwagi referenta na temat sprawy żydowskiej. Burza oklasków i okrzyki na cześć p. posła Petryckiego świadczyły najlepiej o wielkim entuzjazmie, jaki mówca wywołał na sali.

Na zakończenie przemówił jeszcze przewodniczący, apelując do zebranych, aby w dniu 26 listopada oddali swe głosy tylko na listę prawdziwie katolicką i narodową, jaką jest jedynie lista Obozu Narodowego. Entuzjastyczne okrzyki na rzecz Obozu Narodowego świadczyły najlepiej o nastrojach miejscowego społeczeństwa. Na zakończenie zebrania odśpiewano „Boże coś Polskę”.

DWA ZEBRANIA PRZEDWYBORCZE W BYDGOSZCZY

W ubiegły piątek w Bydgoszczy odbyły się dwa zebrania, poświęcone zagadnieniom wyborczym. W sali Patzera zorganizował zebranie przedwyborcze Związek Młodych Narodowców. Na zebraniu tem półtoragodzinne przemówienie o nowej ustawie samorządowej i zbliżających się wyborach do rad miejskich wygłosił red. Sacha, poseł Ziemi Pomorskiej. Zebrani w liczbie kilkaset osób jednomyślnie wypowiedzieli się za listą Obozu Narodowego i postanowili wziąć czynny udział w wyborach oraz pomóc w akcji wyborczej na rzecz tej listy w charakterze mężów zaufania i agitatorów.

W wielkiej sali Resursy Kupieckiej, również w piątek, odbyło się tłumne zebranie Stow. Właścicieli Domów, na którym referat o wyborach samorządowych wygłosił red. Konrad Fiedler. Na wniosek zarządu, zreferowany przez prezesa p. Paszkego, zebrani, mimo sprzeciwu kilku zwolenników „sanacji”, opowiedzieli się prawie jednomyślnie za poparciem przy wyborach list Obozu Narodowego, na których jako kandydaci figurują wszyscy wybitniejsi przedstawiciele stowarzyszenia

AKCJA OBOZU NARODOWEGO W INOWROCŁAWIU

Energicznie do akcji wyborczej zabrała się stolica Kujaw zachodnich Inowrocław. W sobotę na murach domów i w oknach bardzo wielu składów ukazała się odezwa komitetu wyborczego Obozu Narodowego, występującego w Inowrocławiu do walki wyborczej pod nazwą „Chrześcijańsko-Narodowy Obóz Gospodarczy”. Biuro komitetu wyborczego mieści się przy Rynku w domu nr 24. W biurze tem od rana do wieczora panuje ciągle ruch.

W sobotę wieczorem w wielkiej sali Sokolni odbyło się zwołane przez komitet Obozu Narodowego zebranie przedwyborcze, które zgromadziło około 500 osób. Nową ustawę samorządową i technikę czekających nas wyborów omówił w dłuższym referacie przybyły z Bydgoszczy red. Fiedler, miejscowe zaś sprawy samorządowe red. Kobierski.

Zebranie jednomyślnie opowiedziało się za Obozem Narodowym, poczem przewodniczący architekt Dźwikowski zamknął zebranie, zapowiadając urządzenie w tygodniu przedwyborczym jeszcze jednego wiecu z udziałem któregoś z posłów narodowych.

WIEC PRZEDWYBORCZY OBOZU NARODOWEGO W SWARZĘDZU

Obóz Narodowy w Swarzędzu zwołał znów wielki wiec przedwyborczy w miniony piątek do sali Strzelnicy. Wiec odbył się pod przewodnictwem p. Tadeusza Żębskiego. Obszerny, porywały referat wygłosił przybyły z Poznania p. dr. Piotrowski. Podziękowano mu gorącymi oklaskami.

W rzeczowej dyskusji przemawiali znani działacze narodowi: p. Żębski, który w swych dłuższych wywodach stwierdził, że Swarzędz był i jest miastem narodowym, p. Pieczyński, który wskazał na świetne zwycięstwo Obozu Narodowego w Łódzkiem, wreszcie p. Nurkowski, który wzywał obecnych do gremjalnego wstępowania w szeregi Stronictwa Narodowego.

W podniosłym nastroju zebranie zakończono okrzykiem „Niech żyje Oboz Narodowy”.

ZEBRANIE NARODOWE W ŻERKOWIE

W piątek popołudniu odbyło się w parafjalnej w Żerkowie zebranie komitetu i kandydatów listy Obozu Narodowego z udziałem p. posła Lasoty z Ostrowa. Zebranie zagaił prezes komitetu p. Latusek, poczem p. poseł przedstawił sprawę wyborów do rad miejskich, kładąc nacisk na to, by wybierać ludzi silnej woli, którzy nie ugną się, lecz będą dalej bronić naszego stanu posiadania i nie pozwolą na wypuszczenie Żydów do naszych miast.

Z kół naszych kolejarzy

Piszą nam z kół kolejarców, co następuje:

Ilekróć wszczyna się ruch wyborczy, bądź to do Sejmu i Senatu, bądź do rady miejskiej, zaczyna wrzeć i kipieć także wśród nas kolejarzy. Najgłośniejszymi oczywiście okazują się ci, którym wydaje się, że przy takich sposob-

nościach potrafią zwrócić na siebie uwagę swych przełożonych, że osiągną takie czy inne korzyści materialne.

O niektórych sprawach materialnej natury, w które zajrzeć winny władze narodowe, pisano już w ostatnim czasie niemal w prasie codziennej. Dziś chciałbym zwrócić uwagę na inny moment.

Dziwne się wśród nas dzieją rzeczy. Jedni ciągną kolejarzy do „sanacji”, inni namawiają nas byśmy głosowali na socjalistów, jeszcze inni wspominają o N. P. R. lub Chadecji, słaby żywot wiodącej. Znamiennym obrazkiem stosunków jest np. to, że niegdys „enprowiec” p. Zimny i niegdys „chadek” p. Walter, przetrucili się już wyraźnie do B. B. W. R. — według zasady: skąd wiatr wieje.

Jakie wobec tego wszystkiego zająć stanowisko? Bo aczkolwiek jesteśmy państwowcami, wiemy co sądzić o „państwowotwórczym” B. B. W. R. Najwięcej nas odstrasza właśnie ci, którzy za B. B. W. R. najgłośniej krzyczą i agituja.

Również małe partyjki mało mają siły pociągającej dla polskiego kolejarza. Do wyboru mielibyśmy zatem dwie rzeczy, albo wcale wyborami się nie interesować, co byłoby ze stanowiska obywatelskiego bardzo karygodne, albo też, jako pełni obywateli, którzy oprócz spełniania swych obowiązków zawodowych ponoszą również duże ciężary w postaci podatków, oddać przy urnie głos swój na listę według swego sumienia.

Sumienie każe nam głosować na listę Obozu Narodowego, który jest szczerzy, uczciwy, myśli, mówi i postępuje tak, jak to odpowiada zasiadającej na ziemiach zachodnich ludności.

Widząc wskutek podróży kolejarzskich niejedno w naszej Polsce, uważamy obronę tego, co posiadamy w naszych miastach wielkopolskich za sprawę najważniejszą.

Nie dla kariery, nie dla awansu, a tylko w trosce o przyszłość narodu uważamy za konieczne oddanie głosu na listę Obozu Narodowego. Ze nie mogę podpisać powyższych słów, wyrażonych imieniem setek podobnie jak ja myślących, pełnem nazwiskiem, zrozumie każdy, kto zna nasze położenie.

KOLEJARZ.

Nowe „metody”

Znana jest sprawa „Kurjera Bydgoskiego” (p. E. Pawłowski), który podkreśla, że nie przeszedł do obozu „sanacyjnego”, ale którego naczelny redaktor (p. Szczepkowski) układał się z wojewodą Kirtiklisem i uzyskał odeń przyrzeczenie życiowego ustosunkowania się do tego pisma, i który to organ prowadzi propagandę na rzecz głosowania w wyborach za „sanacyjnym” t. zw. Narodowym Blokiem Gospodarczym.

W Toruniu znów wychodzi tygodnik „Nowa Polska” (wyd. p. Wojdyło, red. p. Kum), który o sobie też głosi teoretycznie: „nie z endecją i nie z „sanacją” ale w praktyce wszystko nastawia przeciw obozowi narodowemu.

Jesteśmy świadkami nowych „metod” walki z obozem narodowym.

W ważnej dla rzemieślników sprawie

Z kół rzemieślniczych piszą nam, co następuje:

Tok biegu spraw jest następujący: Rzemieślnik rozpoczynający prowadzenie warsztatu musi postarać się o kartę rzemieślniczą. W tym celu zgłasza się do starostwa powiatowego, wzgl. po większych miastach do magistratu, o wydanie mu takiej karty. Zgłoszenie to musi być opłacone stemplem za 5 zł. Ma więc do czynienia wyłącznie ze starostwem, wzgl. magistratem. Inne instancje nic go nie powinny obchodzić, bo — nie są przewidziane w odnośnych ustawach.

Tymczasem, po złożeniu zgłoszenia, otrzymuje rzemieślnik od Izby Rzemieślniczej takie pismo: „Należy wpłacić zł 30 na koszty zbadania, czy dane zawarte w zgłoszeniu są prawdziwe”. Izba Rzemieślnicza wskazuje tutaj w tok instancji. Zainteresowany nie wie i wiedzieć nawet nie może, czy starostwo, względnie magistrat, zapytywał się Izby o opinię. Ale nawet — gdyby Izba o taką opinię została zapytana, to powinna to robić albo bezpłatnie, bo wykonuje czynności ze zlecenia władzy administracji państwowej, albo też — domagać się zapłaty za swoje czynności nie bezpośrednio od zainteresowanego, lecz już co najwyżej za pośrednictwem tej władzy pierwszej instancji, która

zgłoszenie przyjęła.

Zwracanie się Izby Rzemieślniczej bezpośrednio do zainteresowanego w tym wypadku nie odpowiada normalnemu tokowi urzędowania.

Całkowitą opłatę za czynności, związane z wydaniem karty rzemieślniczej, obejmuje opłata stemplowa, raz od podania, a drugi raz od wydania tej karty. Te tylko opłaty są ustawowo przewidziane, a wszelkie inne nie powinny być pobierane.

Wartoby się zainteresować, czy wogóle Izba Rzemieślnicza jest uprawniona do pobierania tych opłat, względnie kto zatwierdził uchwałę z dnia 30. 8. 1933 o tego rodzaju postępowania?

Jeżeli więc zatwierdzono uchwałę Izby o tego rodzaju opłatach, to naszym zdaniem popełniono tu omyłkę, która powinna być czempredziej sprostowana. Jeżeli zaś Izba pobiera te opłaty samowolnie, to powinna być jeszcze prędzej pouczona przez Urząd Wojewódzki o niedopuszczalności takiego postępowania.

Nawiasowo dodać trzeba że opłaty te uchwalili sobie komisaryczny zarząd Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, który się składa z ludzi którzy tak lubią się przechwalać, że są — opiekunami rzemiosła. Rzemieślnik.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Z chwili

Dwa zjawiska demograficzne

Znajdujemy się w obliczu dwóch zjawisk demograficznych, bardzo doniosłych w skutkach. Pierwszem jest spadek ilości urodzin w Polsce. Drugim — zanik ruchu emigracyjnego.

Świeżo ogłoszono dane porównawcze między Polską i zagranicą za pierwszy kwartał r. b. Wynik porównania jest wręcz fatalny!

W I-szym kwartale 1932 r. mieliśmy 255 tysięcy dzieci nowonarodzonych, w I-szym zaś kwartale b. r. tylko 220 tys., czyli o 35 tys mniej.

A tymczasem w Niemczech, w I-szym kwartale zeszłego roku urodziło się 262 tysiące dzieci, w pierwszym kwartale r. b. 247 tysięcy, o 15 tysięcy mniej. Stanowi to ubytek 6-procentowy, a zatem przeszło dwa razy mniej, niż w Polsce, gdzie pogorszenie wyniosło 13 i pół proc. W Anglii i Węgrzech pogorszenie w zimie 1933 r. wyniosło tylko 2 proc., we Włoszech — 4 i pół, w Holandji — 5. Najgorsze cyfry wykazują tylko Francja (7 proc.) i Czechosłowacja (8 proc.). Ale, są one dwukrotnie lepsze od naszych!

W I-szym kwartale r. b. wysunęliśmy się na pierwsze miejsce pod względem gwałtownego zmniejszania się liczby dzieci...

Czasy, kiedy z Polski emigrowało rocznie 243 tysiące osób (r. 1929) dawno minęły. W ciągu pierwszych trzech kwartałów r. b. wyemigrowało z Polski 27 803 osoby, z czego do krajów europejskich — 15 441 i do krajów pozaeuropejskich — 12 362

Najwięcej emigrantów przyjęła Francja (9 154), Palestyna (7 338 żydów), Argentyna (1 329) i Brazylja (1 114). Natomiast zupełnie zanikło wychodźstwo do Stanów Zjednoczonych i do Niemiec.

Naodwrot, w dalszym ciągu trwa w r. b. fala reemigracji. Objęła ona Francję, skąd w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy powróciło 7 897 reemigrantów, Argentynę (1 880), Kanadę (691) i Niemcy (528). Natomiast takie kraje jak Brazylja i Palestyna wykazują minimalne liczby reemigrantów.

Fala powrotna emigracji wywołana jest, oczywiście, kryzysem gospodarczym, który ścieśnia możliwości zarobkowe na rynkach pracy całego świata. Ofiarą ciasnoty na rynku pracy padają przedewszystkiem cudzoziemcy — imigranci.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Uwagde właścicieli nieruchomości.** Urzędy skarbowe w Poznaniu ukończyły rozsyłanie właścicielom nieruchomości i placów niezabudowanych formularzy list lokatorów i deklaracji do wymiaru podatków od lokali i placów za r. 1934. Sporządzone należyście listy lokatorów i deklaracje winny być złożone właściwym urzędem skarbowym w terminie do dnia 15 listopada r. b.

(p) **Obniżenie taryfy kolejowej na ziemiaki.** Postulaty zainteresowanych sfer rolniczo-przemysłowych zachodniej Polski idą w kierunku wprowadzenia taryfy wyjątkowej na przewóz ziemiaków do fabryk przetworów ziemniaczanych, z tem, by stawki tej taryfy były o 50% niższe od obecnie obowiązującej taryfy przewozowej (opłaty według kl. 17). Poza tem te same sfery Polski Zach. popierają postulaty Podkomisji Taryf Wewnętrznych i Pol. Taryf co do obniżenia taryfy na przewóz ziemiaków ze wszystkich stacyj P. K. P. całego państwa do ważniejszych ośrodków konsumcyjnych. (AZ)

Pieniądz i papiery wartościowe

Rewolucyjne zamiary prez. Roosevelta w stosunku do całego gospodarstwa Stanów Zjednoczonych wprowadzanie są bardzo dalekie od zrealizowania, wszystkie wszakże najważniejsze giełdy światowe znajdują się pod wrażeniem zapowiedzianych, nader głęboko sięgających zmian. Akcja zakupu złota nie przybrała jeszcze większych rozmiarów i jak dotąd nie wywarła żadnego wstrząsu, czego się obawiano, tembardziej że Bank Angielski pośpieszył z pomocą frankowi. W każdym razie zamierzenia prez. Roosevelta wprowadziły czynnik niepewności, a wszystkie prawie papiery ulegały niezbyt znacznym wprowadzaniu, ale dość nieoczekiwanym zmianom.

Na nowojorskiej giełdzie akcyjnej nastrój panował nierówny i niepewny. Z jednej strony oddziaływała pomyslnie na giełdę przyszłe zniesienie ustawy prohibicyjnej oraz toczące się układy z Rosją, z drugiej deprymująco wpływa sytuacja walutowa. Pożyczki polskie w tygodniu ubiegłym w dalszym ciągu miały tendencję dość mocną i przeważnie uzyskiwały zwykle stosunkowo znaczną za wyjątkiem 7% pożyczki m. Warszawy. W dniu 10 listopada notowano (cyfry w nawiasach odnoszą się do dnia 4 listopada): 8% Poż. Dillona 69,50 (68,00), 7% Poż. Stabilizacyjna 81,50 (78,00), 6% Poż. Dolarowa 59,25 (59,00), 7% Poż. m. Warszawy 48,25 (49,00), 7% Poż. Śląska 48,25 (47,75). Nastrój na giełdzie londyńskiej panował dobry, kursy akcji kształtowały się zwykle. Zwyżka odnosiła się głównie do akcji kopalni złota akcji tytoniowych, chemicznych i naftowych. Na rynku pieniężnym obfitość gotówki, dyskonto normalne. Na giełdzie paryskiej kursy akcji poszły nieco w górę, obroty niektórymi papierami były nawet nader ożywione. Na giełdzie warszawskiej w ciągu tygodnia ubiegłego panowała tendencja spokojna, naogół przy małych obrotach. Dział prywatnych papierów lokacyjnych był mało ożywiony, obroty pożyczkami premjowymi były dość ograniczone. Dolar w ciągu tygodnia sprawozdawczego znów uległ znacznej zniżce, spadając z 5,81 na 5,55. I dołownie obniżyły się czeki na New York z 5,72 na 5,54, kabeł zaś z 5,73 na 5,55. Z d. wiz europejskich Amsterdam podniósł się z 359,05 na 359,25, Londyn z 27,84 na 28,44, Zurych obniżył się z 172,65 na 172,56 i Berlin z 212,50 na 212,25. Czerwonice sowieckie na rynku wywanym pozostały bez zmiany, placeno za nie 0,88—0,90, za ruble złote — 4,71

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	3. 11.	7. 11.	8. 11.	9. 11.	10. 11.	11. 11.
Pszonica						
Warszawa	22,00	22,00	21,50	21,50	21,50	—
Poznań	18,75	18,50	18,25	18,25	18,25	—
Bydgoszcz	—	—	—	—	—	—
Łódź	—	21,75	—	21,75	—	—
Zyto						
Warszawa	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	—
Poznań	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	—
Bydgoszcz	14,75	14,70	14,70	14,65	14,65	—
Łódź	—	14,00	—	14,00	—	—
Jęczmień						
Warszawa	15,00	14,75	14,75	14,75	14,75	—
Poznań	14,00	14,00	14,00	14,00	14,00	—
Bydgoszcz	—	—	—	—	—	—
Łódź	—	13,50	—	13,50	—	—
Owies						
Warszawa	14,75	14,25	14,25	14,25	14,25	—
Poznań	13,50	13,25	13,25	13,25	13,25	—
Bydgoszcz	13,95	13,85	13,80	13,80	13,70	—
Łódź	—	14,00	—	14,00	—	—

W ciągu ub. tygodnia przedstawiliśmy kilkakrotnie w kronice zagranicznej przebieg zatargu między farmerami amerykańskimi a prez. Rooseveltem. Przypominamy więc tylko, że farmerzy domagali się ustalenia cen minimalnych na pszenicę w wysokości przedwojennej, które to

żądanie prez. Roosevelt odrzucił, co spowodowało zastrzeżenie się strajku farmerów. Niewiadomo też, czy kontrpropozycje rządu i akcja zaliczkowa na kampanję kukurydzianą (150 milj. dol.) doprowadziły do wyjaśnienia sytuacji. Ceny pszenicy na giełdzie chicagoskiej wzrosły wprawdzie, jest to jednak raczej wynik spadku wartości dolara. Doniesienia z Australji brzmią dość niepomyślnie, a z Argentyny napływają sprzeczne informacje. Gdy na p. „Frankfurter Ztg” pisze o dobrym stanie zasewów, „The Economist” donosi o pogorszeniu się widoków na sprzęty wobec suszy i przymrozków panujących w tym kraju. Obroty w ub. tygodniu były nieco mniejsze, jak stwierdza znana fa G. Broomhall. Mimo to do Anglii dostarczono znaczne ilości pszenicy kanadyjskiej, rosyjskiej i węgierskiej. Pod koniec tygodnia przeważała na rynkach światowych tendencja mocniejsza.

Natomiast w Polsce sytuacja kształtowała się naogół w kierunku niżkowym. Na rynku poznańskim n. p. cena pszenicy spadła w ostatnich kilku tygodniach o około 3,— zł. Tę niżkową tendencję w kształtowaniu się cen pszenicy poznańskie sfery handlu zbożowego wyjaśniają małym zapotrzebowaniem na pszenicę młynów, posiadających poważne zapasy mąki, które wystarczają na zaspokojenie bieżącego popytu. Dalszą przyczyną małego zapotrzebowania pszenicy, to prawie całkowite zahamowanie eksportu wskutek braku kalkulacji w wywozie. Mimo niżki cen pszenicy, jej cena jest jeszcze za wysoka w stosunku do cen światowych. Obecna niżka notowań cen pszenicy na giełdzie sfery handlu zbożowego ocenają jako objaw przejściowy, licząc się z tem, że w związku z okresem świątecznym już niedługo zwiększy się zapotrzebowanie i to w tym stopniu, że posiadane zapasy mąki pszennej przez tutejsze młyny nie wystarczą na zaspokojenie zapotrzebowania dziennego i będą zmuszone rozpocząć zakupy pszenicy. Charakterystyczne, że sfery zbożowe poznańskie, mimo niżki cen i stosunkowo słabych transakcyj nie traktują sytuacji pesymistycznie, przypuszczają, że jeżeli w dniach najbliższych nie zaznaczy się na rynku pewna zwyżka cen pszenicy, to w każdym bądź razie dalszej doraźniejszej niżki notowań na giełdzie nie będzie.

Bydło i trzoda

Ceny materiału rzeźnego utrzymują się naogół bez zmian. Jedynie na rynku poznańskim nastąpiło nieznaczne osłabienie notowań trzody chlewnej. W związku z jesiennym wzrostem cielienia się krów i wzmogoną podażą cieląt notowania tych ostatnich obniżyły się dość znacznie.

W związku z zawieraniem traktatów Landlowemi z nielicznymi odbiorcami naszych nadwyżek hodowlanych — zagadnienia organizacji eksportu stały się ponownie przedmiotem rozważań czynników miarodajnych. Zainteresowanie budzi sprawa ostatecznego ustalenia formy zwrotu strat, poniesionych na eksporcie.

Nabiał

Sytuacja na krajowym rynku maślanym była w tygodniu sprawozdawczym niejednolita. Dowozy naogół wystarczały na pokrycie zapotrzebowania, które było b. małe. Komisja nabiałowa w Warszawie podwyższyła cenę obowiązującą w drobnym hurcie o 20 gr. za kg. na wszystkie gatunki. Cena masła wyborowego wynosi zatem zł 3,50 za kg. Pod koniec tygodnia dowozy w niektórych okęgach wskazywały spadek. Wskutek pierwszych opadów śniegu w niektórych środkowych i częściowo południowych województwach obserwuje się tam ożywienie w obrotach. Wobec wyczerpania się kontyngentu eksportowego masła do Niemiec polskie centrale handlowe zabiegają o zastępcze rynki zbytu celem niedopuszczenia do spadku cen krajowych. Zaznaczyć należy, że obecna cena światowa waha się około 2,20 zł za kg. masła I. gat. Na rynkach chwilowo dostępnych uzyskuje się ca. 3,30 zł za kg. Zbyt na rynku gdańskim natrafia na przeszkody wskutek nowych zarządzeń władz gdańskich, utrudniających

dowóz masła z Polski. W Poznaniu płaci się w drobnym hurcie 3,30—3,40, w detalu do 3,80 zł za kg.

Na rynku serów obserwuje się lepsze usposobienie, co jest następstwem zakazu przywozu serów z zagranicy. Ceny mleka konsumcyjnego bez zmiany.

Jaja

Wskutek postępującego spadku produkcji tendencja na rynkach jajczarskich jest nadal mocna. Za 24 kopową skrzynię jaj prześwietlanych osiąga się 115—120 zł, za towar świeżości gwarantowanej nawet więcej. W miarę wzrostu cen obniża się w kraju spożycie. Mocna tendencja na rynku krajowym wynika w dużej mierze z dość znacznego eksportu jaj, zwłaszcza do Hiszpanji i Niemiec, gdzie warunki zbytu mimo wysokiego cla obciążającego specjalnie towar polski, są korzystne. W Poznaniu uzyskuje się w drobnym hurcie do 1,50 zł za mendel.

Cukier

Jedną z wielkich gałęzi produkcji światowej która dotychczas nie wykazała znaczniejszej poprawy jest przemysł cukrowniczy. Sytuacja na tym odcinku o ile chodzi o ceny, nie uległa zmianie na lepsze. Przeciwnie, w ostatnich tygodniach kursy na giełdzie nowojorskiej zniżkowały gwałtownie tracąc do 23 punktów. Ostatnie notowania świadczą że ceny cofnęły się do poziomu z połowy marca, t. j. do czasu przed dewaluacją dolara i straciły całą nadwyżkę, którą zyskały na inflacji dolara. W związku z tą niską ceną cukru położenie poszczególnych narodowych przemysłów cukrowych również nie przedstawia się optymistycznie. Dalszym elementem niepewności co do rozwoju sytuacji jest chaos polityczny, panujący na Kubie.

Sztuczne nawozy

Zbyt nawozów sztucznych w bieżącym sezonie kształtował się stosunkowo pomyslnie. Na 1 października r. b. w porównaniu z r. ub. zbyt soli potasowych zwiększył się o 30%, kaimitu o 70%.

KRONIKA GOSPODARCZA

PAŃSTWOWY PODATEK OD UBOJU

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października r. b., ustanowiony został, począwszy od dnia 1 listopada r. b. państwowy podatek od uboju.

Podatek ten opłaca się od uboju bydła rogatego, cieląt i nierogacizny, jednak ubój zwierząt przeznaczonych do spożycia we własnym gospodarstwie domowym ubijającego jest wolny od podatku. Podatek wynosi 3,— zł od 1 sztuki bydła rogatego, 50 gr od 1 cielęcia i 1 zł 50 gr od 1 sztuki nierogacizny i winien być uiszczony przed ubojem zwierzęcia. Jeżeli ubój wogóle nie nastąpił albo też jeżeli mięso ubitego zwierzęcia zostało uznane za niezdatne do spożycia, następuje zwrot zapłaconego podatku w całości w wypadku zaś uznania za warunkowo zdatne albo też mniej wartościowe następuje zwrot podatku w połowie wysokości.

Państwowy podatek od uboju winien być uiszczony w gminach utrzymujących rzeźnię — w tych rzeźniach, w gminach nie utrzymujących rzeźni — do rąk lekarzy weterynaryjnych lub ogładaczy.

Wykroczenia przeciwko przepisom rozporządzenia podlegają karze grzywny w wysokości od 5,— zł do 1000,— zł, którą wymierzają urzędy skarbowe. Od orzeczeń karnych urzędów skarbowych przysługuje płatnikom prawo wniesienia odwołania do Izby Skarbowej w terminie dni 14-tu od dnia następnego po doręczeniu orzeczenia.

W myśl przepisów rozporządzenia wykonawczego ministra skarbu do powyższego rozporządzenia pobór państwowego podatku od uboju odbywa się przy pomocy specjalnych znaczków wartościowych, naklejanych przez organa poborowe na pokwitowaniach (lub ich odpisach) z uiszczaniem opłaty za użytkowanie rzeźni lub za badanie zwierzęcia lub mięsa.

Obrona stanu posiadania polskiego handlu i rzemiosła jest obowiązkiem narodowym każdego prawego Polaka!

Czy spełniłeś już obowiązek obywatela-Polaka? Pamiętaj, że każdy głos jest ważny!

Przejrzyj spisy wyborców i sprawdź, czy Ty, Twoi krewni i znajomi nie zostali w nich pominięci!

Spisy wyborców wyłożone są w lokalach okręgowych komisji wyborczych.

Nie czekaj do ostatniego dnia!

Idź jeszcze dzisiaj!

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Wtorek, 14 listopada 1933.

Słońce: wschód 7.10; — zachód 16.03; —
długość dnia 8 godz. 53 min.
Księżyc: wschód 2.51; — zachód 14.12; —
przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.:
Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 1 st. C., wiatr wschodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm., pochmurno. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 3 st. C., najniższa 0 st. C.

Pełen wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Dzisiaj — 0,08 m.

Kal. rzk.: Serapion M., Jakub B. i M.: jutro Leopold W.

Kal. słow.: Włodzimierz; jutro Przebysław

Z POZNAŃ

— **Kradzieże i włamania.** Kronika policyjna z ostatniej doby notuje 23 doniesienia o kradzieżach i włamaniach. M. in. na Dolnej Wildzie 71 nieznani złoczyńcy włamali się do mieszkania p. Wincentego Jareckiego i zabrali futro męskie (popielate opoły), palto popielate i tegoż koloru ubranie oraz ubranie brązowe i większą ilość bielizny damskiej wartości 1100 zł. — Przy ul. Sew. Mielżyńskiego 6 włamano się do biur firmy „Waldemar Guenter”. Łupem włamywaczy padła maszyna do pisania marki „Adler”, 2 teki skórzane i 2 piecyki przystawowe wartości 800 zł. (kl.)

— **Samobójstwo.** W mieszkaniu własnym przy ul. Kochanowskiego 1 powiesił się na ręczniku zamieszkały tam Jan Górzyski. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Przyczyna rozpacznego kroku nie została narazie stwierdzona. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

— **CHODZIEŻ.** (Z kroniki sądowej). Władysław Brzozowski, zamieszkały w Wągrowcu, zabrał w dniu 17 marca rower męski wartości 150 zł. Ze względu na to że oskarżony jest notorycznym złodziejem, sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia. Zasadzono jak i oskarżyciel publiczny zapowiedzieli apelację.

— **CZEMPIN.** (Pożar). W piątek w nocy spłonęła nowa stodoła gospodarza Jurgi w Gorzycach. Stodoła była zapelniona zbożem. Również spaliły się dwa stogi gospodarza Jurgi i dwa gospodarza Pawła Marciniaka. Jako podejrzanego o podpalenie aresztowano Jurge.

— (Obchód Listopadowy). Święto Niepodległości obchodzone u nas bardzo uroczysto. Odprawiana została uroczysta msza św. poczem towarzystwa oraz organizacja defilowały na Rynku. Wieczorem odbyła się na sali Hotelu Polskiego akademja.

— (Rekolekcje). 3-dniowe rekolekcje dla młodzieży męskiej odprawione zostały z okazji Święta Młodzieży. W niedzielę odbyła się wspólna komunja św., a wieczorem na sali Hotelu Polskiego przedstawienie amatorskie.

— **DAMASŁAWEK.** (Wizytacja). Z okazji kursu przysposobienia rolniczego, odbywającego się staraniem W. T. K. R. w Wągrowcu przybyli kursyści do Damasławka, aby się zapoznać z wysoko postawioną kulturą gospodarczą. Uczestników podejmowało Kółko Włościanek, a szczegółowych informacji udzielał prezes Kółka Rolniczego, p. wójt Kowaliński.

— (Kradzież rowerów). Od pewnego czasu grasuje w naszym powiecie banda złodziei rowerów, która w tych dniach skradła z przed kościoła w Srebrnej Górze dwa rowery.

— (Z życia L. O. P. P.). Ostatnio odbyło się zebranie L. O. P. P. Przybyły z Wągrowca referent p. Adamczyk omówił groźbę przyszłej wojny chemicznej.

— **GOSTYŃ.** (Święto Młodzieży). 19 bm. obchodzi Młodzież Katolicka swoje doroczne święto. W dniu tym przystąpią wszyscy młodzieńcy parafii do wspólnej Komunji św., którą poprzędzą rekolekcje.

— (T. C. L.). Pod przewodnictwem ks. prob. Szczyńskiego z Wielkich Strzelec odbyło się w niedzielę walne zebranie T. C. L. Z ramienia zarządu głównego obecny był p. dr. Bochenek, który wygłosił dwa okolicznościowe referaty. Bibliotekarz powiatowy, p. dyr. Władysław Stachowski, zdał sprawozdanie z stanu czytelnictwa w powiecie. Delegatami na sejmik oświatowy wybrano ks. prob. Szczyńskiego i p. szamb. Potworowską.

— (Teatr Narodowy w Gostyniu). W sobotę, 18 bm. o godz. 20 wystawi w sali p. Jezierskiego Teatr Narodowy z Poznania „Kapitana z Kopenicku” pod dyr. p. Bolesława Szczerbowski.

— **GRODZISK.** (Aresztowanie preza Z. M. N.) W ubiegłą sobotę aresztowano tutaj prezesa Związku Młodych Narodowców, p. Witolda Wawrzyniaka, którego dotychczas nie zwolniono.

— **INOWROCŁAW.** (Pożeganie zasłużonego inspektora). Nauczycielstwo miasta i powiatu inowrocławskiego żegna

Syreny fabryk, parowozów, klaksony samochodów i dzwony kościelne na alarm

Atak gazowy na Poznań

Magistrat miasta Poznania nadsyła nam następujący komunikat:

W najbliższych dniach odbędą się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej m. Poznania. Ćwiczenia dzielą się na dwie części: ćwiczenia nocne, obejmujące całe miasto, i ćwiczenia dzienne, obejmujące Wilde.

Ćwiczenia nocne rozpoczną się w godzinach wieczornych z chwilą zarządzenia pogotowia obrony przeciwlotniczej. Dokładna godzina rozpoczęcia po-

gotowia zostanie podana do wiadomości przy pomocy specjalnych plakatów, rozlepionych tegoż dnia w godzinach porannych. Z chwilą zarządzenia pogotowia oświetlenie gazowe ulic i placów zostanie zupełnie zgazowane, a świecić się będą tylko światła elektryczne. Ważne dla ruchu w mieście punkty, nie posiadające oświetlenia elektrycznego, będą oświetlone lampami naftowymi z niebieskim oszkleniem. Latarnie, oświetlające numery domów, muszą być

zgaszone za wyjątkiem tych, które zostały wyznaczone osobnym zarządzeniem prezydenta miasta.

Światła okien wystawowych, reklamy świetlne oraz prywatne oświetlenia zewnętrzne i podwórzowe muszą być zgazowane. Objekty przemysłowe należy zaciemnić według własnych planów. Oświetlenie wnętrza i mieszkań należy tak uskutecznić, aby światło nie przenikało na zewnątrz. Wszystkie okna muszą być szczelnie zastonięte. Szyb nie należy oklejać papierami, gdyż próby te nie okazały się skuteczne.

Alarm lotniczy zarządzony zostanie między godz. 22.30 a godz. 1. Alarm sygnalizować będą syreny fabryczne, sygnały samochodów i parowozów oraz bicie dzwonów kościelnych. Dźwiękiem syren i parowozów zostanie również sygnalizowany koniec alarmu.

Z chwilą sygnalizacji alarmu lotniczego lampy elektryczne ulic i placów zostaną zupełnie zgazowane. Wszelkie światła pojazdów, samochodów i tramwajów muszą być zgazowane. W tym też celu należy ściśle zastosować się do zarządzeń, wydanych przez specjalne posterunki policyjne. Oświetlenia wewnątrz domów nie mogą w żaden sposób przenikać na zewnątrz. Od chwili sygnalizacji alarmu nie wolno ludności przebywać na ulicach i placach. Osoby, których sygnał alarmu zaskoczył na ulicy, muszą się niezwłocznie schronić do mieszkań lub pobliskich bram. Wszelki ruch kołowy należy wstrzymać. Samochody, wozy i dorożki muszą stanąć ze światłem zgazowanym. Na sygnał alarmu należy zamknąć wszystkie okna. Przebywanie na balkonach i dachach jest wzbronione. W czasie trwania alarmu wszelkie rozmowy telefoniczne prywatne, poza wzywaniem pomocy sanitarnej, przeciwpożarowej lub policyjnej, oraz poza obsługą dziennikarską, są wzbronione.

Ćwiczenia dzienne w dzielnicy Wilda odbędą się nazajutrz po ćwiczeniu nocnym między godz. 9 a 12. Alarm sygnalizować będą podobnie jak przy alarmie nocnym syreny fabryczne i parowozy. W ćwiczeniach dziennych obowiązują zarządzenia podane dla ćwiczeń nocnych.

Na czas nocnych ćwiczeń zostanie policja wzmocniona osobami zaopatrzonemi w białe opaski, którym należy się bezwzględnie podporządkować.

wym, mającym się odbyć w czerwcu przyszłego roku w Trzemesznie.

— (Kronika sądowa). Przed sądem grodzkim odbyła się rozprawa przeciwko p. Dudzińskiemu, b. przewodniczącemu rady szkolnej w Wydartowie, oskarżonemu o przywłaszczenie sobie węgla gminnego. Przewód sądowy wykazał bezpodstawność aktu oskarżenia i sąd uwolnił go od zarzucanej mu winy.

— (Nagły zgon). Posiadziciel tutejszego tartaku, śp. Stanisław Witkowski, zmarł nagle na udar serca w ub. czwartek.

— **WĄGROWIEC.** (Niech żyje!) Z okazji 15 rocznicy Niepodległości miejscowa żydowska gmina wyznaniowa rozstała do osób prywatnych i organizacji polskokatolickich zaproszenie na uroczyste nabożeństwo. Odbyło się ono w sobotę w synagodze przy ul. Strzeleckiej. Rabin M. A. Szeinmann wygłosił „podniosłą” mowę w której zwrócił uwagę na to, że Żydzi, obecnie tak wszędzie prześladowani — jedynie w Polsce doznają poparcia. Rabin skończył swą mowę okrzykiem na cześć „sanacji” polskiej.

— (Osobiste). Dr. Bogdan hr. Hutten-Czapski z Smogulca, pow. Wągrowiec, został odznaczony orderem „Polonia Restituta” za zasługi, położone przy organizowaniu szkół akademickich.

— **WRZEŚNIA.** (Awantura „strzelcka”). W dniu 12 bm. przyjechał do Wrześni na kurs P. W. oddział „strzelcki” z Konina. Wśród „strzelców” konińskich, przechodzących ulicą „w tyraljerze” znalazło się kilku nietrzeźwych którzy, idąc chodnikami, torowali sobie drogę zapomocą karabinów, rozpychając publiczność na wszystkie strony. Kiedy awanturnicy znaleźli się naprzeciw posterunku policji, doszło do bójki między przechodniami a ni-

Dwa procesy o sprzeniewierzenie

14. bm. toczyła się przed sądem okręgowym w Poznaniu rozprawa przeciwko Matzowi Kazimierzowi i Rybickiej Anieli oskarżonym o to, iż, będąc zatrudnieni od 1926 roku do stycznia br. w biurze adv. Oleksego przywłaszczyli sobie około 10.000 zł i akta,

ło swego długoletniego inspektora szkolnego p. Aleksandra Nowakowskiego, który z dniem 1 października przeszedł w stan zasłużonego spoczynku. Dla uczczenia zasług urządzono specjalne zebranie, na którym wygłoszono szereg przemówień, podkreślając uznanie, jakim się cieszył obecny emeryt, który swą bezstronnością, pogodą ducha i taktem, umiał sobie zakarbać serca wszystkich. W dowód tego uznania ofiarowano p. inspektorowi cenny upominek.

— (Obrady „Sokolic”). Na zebranie oddziału żeńskiego „Sokoła” w Inowrocławiu przybyła delegatka wydziału dzielnicy cowego z Poznania p. Dobroczyńska. Po przeglądzie podziękowała ona pp. Sikorskiej i Orzechowskiej za wzorowe prowadzenie oddziału, a w przemówieniu swem podkreśliła, że Sokolstwo kroczy w dalszym ciągu zwarciem z pełną wiarą w przyszłość i swój rozwój.

— **JAROCIN.** (Kradzieże z włamaniem). W ub. tygodniu włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do biur wójtostwa w Pleszewie. Po splądrowaniu wszystkich szuflad w poszukiwaniu za gotówką, włamywacze ulotnili się, zabierając jedynie srebrny zegarek sekretarza wójtostwa, Maćkowiaka. — W nocy z 7 na 8 bm skradziono p. Helenie Hermanowej z Bachorzewa świnie, wagi 80 kg. — Tej samej nocy skradli nieznani sprawcy na szkole p. Józefa Luczaka z Łukaszewa, pow. jarociński sztucer myśliwski. — W nocy z 6 na 7 bm, zakradli się nieznani sprawcy do poczekalni kolejowej w Górze i wynieśli stamtąd 4 krzesła. Policja prowadzi energiczne dochodzenia za sprawcami tej niezwyklej kradzieży.

— (Walne zebranie Koła Rodzicielskiego). W piątek, 17 bm. o godz. 16 w sali kina „Wiktoria” odbędzie się walne zebranie Koła Rodzicielskiego przy szkołach powszechnych w Jarocinie. (ek.)

— **MOGILNO.** (Omali straszny wypadek). W ub. sobotę na podwórzu p. Filiświczowej doszło nieomal do strasznego wypadku. Jedno z dwojga bawiących się dzieci pp. Napieralskich wpadło do dołu kloaczego. Nieszczęśliwe dziecko wydobyto, a przywołany lekarz, dr. Lewandowski zdołał je jeszcze przywrócić do życia.

— (Sukces Mleczarni Polskiej). Przeprowadzana ostatnio analiza masła przez Państwową Ocenę Masła i Serów przy Szkole Mleczarskiej we Wrześni stwierdziła, że na 190 prób wszystkich mleczarni, mleczarnia tutejsza uzyskała najlepszy wynik. Dostawcy okoliczni sukces ten przyjęli z wielkim zadowoleniem, bo jest on dowodem, że Mleczarnia Polska skutecznie walczy z silną konkurencją niemiecką.

— **NOWE MIASTO n. Wartą.** (Śmierć pod kołami samochodu). Adam Surdyk, lat 21 z Murzynowca Leśnego, jadący rowerem 12 bm. szosą Nowe Miasto — Środa, najechany został przez samochód właściciela firmy „Wygoda” p. Nowaka z Jarocina i poniósł wskutek rozbięcia czaszki śmierć na miejscu. Krytycznej chwili zdążył za sobą w kierunku Środy dwa samochody. Po przejeździe pierwszego Surdyk, nie spodziewając się widocznie, że jechać może drugi, wyjechał na szosę i w tym momencie też znalazł się pod kołami samochodu. Samochód uległ lekkiemu uszkodzeniu i rozbić się zwył.

— (Z karty żałobnej). 12 bm. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku ogólnie szanowanego i poważanego obywatela śp. Jana Mrugałskiego, któremu towarzyszyły w ostatniej wędrówce na tym świecie różne stowarzyszenia i liczne rzesze publiczności.

oraz podrabiali dokumenty. Rozprawę odroczone celem przeprowadzenia śledztwa i powołania nowych świadków.

Rozpatrywany już kilkakrotnie w sądzie okręgowym w Poznaniu proces przeciwko Jaskóle Stanisławowi, byłemu soltysowi w Krzyżownikach, zostanie ponownie odroczone do 20 listopada br. Akt oskarżenia zarzuca mu sprzeniewierzenie 14.471 zł.

— (Akademja). Ku uczczeniu 15 rocznicy Niepodległości przeszedł w dniu 12 bm ulicami miasta pochód przy udziale wszystkich towarzystw poczem odbyła się w sali p. Szymankiewicza uroczysta akademja z referatem kierownika szkoły p. Walentego Kędzińskiego.

— (Z S. M. P.). Młodzież tutejsza przystąpiła z okazji święta młodzieży do wspólnej komunji św. w liczbie około 45. Wieczorem odbyło się na starej plebanji uroczyste zebranie przy udziale ks. Grembowa i bardzo licznie zebranych członków, na którym okolicznościowy referat wygłosił prezes p. Józef Chudy o S. M. P. i jego stosunku do społeczeństwa i innych organizacji.

— (Z Koła śpiewu „Halka”). Plenarne zebranie odbyło się w ubiegłą niedzielę u p. Adolpbowej. Prezes p. Czarzyński Jan wygłosił odczyt o zjeździe kół śpiewaczych w dn. 16 i 17 września, którego członkowie wysłuchali z wielkim zainteresowaniem.

— **SZAMOCIN.** (15-lecie Niepodległości). 11 bm. z okazji 15-lecia Niepodległości odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym wzięły udział organizacje oraz poczty sztandarowe miejscowych towarzystw. Wieczorem urządziła szkoła akademję.

— (Poświęcenie sztandaru S. M. P.). W niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru miejscowego S. M. P., którego dokonał ks. prob. Filipowski. Piękne kazanie wygłosił patron okręgu, ks. prob. Kurpisz z Chodzieży. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed nowo poświęconym sztandarem oraz władzami S. M. P. Następnie udano się na uroczystą akademję, której przewodniczył patron okręgu. Sprawozdanie z dwuletniej pracy zdał sekretarz p. Maślanka. Wieczorem odbyło się przedstawienie i zabawa tańeczna.

— (Nieszczęśliwy wypadek). Wracając w sobotę wieczorem z Wągrowca, p. G. Świerkowski, najechał przypadkowo niosącą z lasu drzewo kobietę. P. G. został uderzony drzewem w prawy policzek i doznał cięższego poranienia z powodu stłuczenia okularów.

— **ŚRODA.** (Śmiertelny wypadek). — Ubiegłej niedzieli został najechany na szosie Środa — Jarocin przez samochód, prowadzony przez właściciela p. K. Nowaka z Jarocina, rowerzysta Adam Surdyk z Murzynowca Leśnego i poniósł śmierć na miejscu. Winę wypadku ponosi podobno najechany Surdyk.

— **TRZEMESZNO.** (Osobiste). 15 bm. przysłała do Trzemeszna władza duchowna drugiego wikariusza ks. Kołaczkowskię z Poznania. — W tych dniach osiedlił się u nas w Trzemesznie trzeci lekarz, p. dr. Czesław Gogolkiewicz.

— (Kradzieże). W czwartek okradziono w Lubiniu pod Trzemeszmem gospodarza p. Kołodziejczego, któremu zabrano 3 posciele i różnego rodzaju garderobę. — W nocy na sobotę okradziono gospodarza p. Tesnera w Kruchówku pod Trzemeszmem. Zabrano mu drób wartości 200 zł.

— (Z kroniki policyjnej). Policja tutejsza przychwyciła sprawców kradzieży u p. Roszaka w Miatach i u p. Kołodziejczaka w Lubiniu. Są nimi znani policji poznańskiej Grzybowski Michał i Wietucki Stanisław, obaj z Poznania. Część łupu odebrano opryszkom.

— (Z życia towarzystw). Na salce p. Talagowej odbyło się zebranie „Sokoła”. Na zebraniu omówiono sprawę przedstawienia, które się odbędzie w niedzielę, 19 bm. na sali p. Mikulskiego. Dalej omówiono sprawy, związane z zlotem okręgo-

Banda opryszków hula na Kujawach

Trzeci z kolei zuchwały napad rabunkowy

Z Inowrocławia donosi (flor): W ostatnich czasach mnożą się na Kujawach w zastraszający sposób napady rabunkowe. Do dziś żyje jeszcze Inowrocław pod wrażeniem dwóch sądów doraźnych, jakie się ostatnio odbyły w stolicy Kujaw. Obecnie znowu społeczeństwo zaalarmowane zostało napadem, jaki się wydarzył w sobotę.

Wozem zaprzężonym w jednego konia jechała żona kierownika Mleczarni Spółdzielczej w Ośniszczewku, p. Marja Balicka. Na drodze pomiędzy Wolą Stanomińską a Mleczkowem podjechało na rowerach dwóch zamaskowanych bandytów, którzy pod groźbą użycia rewolwerów zatrzymali wóz i zrabowali przeszło 3 000 złotych.

mi, przyczem „strzelcy“ nie oszczędzili kolb karabinowych. Zająście zlikwidowali żołnierze i podoficerowie. Po 2 godzinach doszło do podobnej bójki na ul. Poznańskiej, przyczem pobitych zostało 3 „strzelców“.

Około godz. 10 wieczorem aresztowano w związku z zajściami p. Marjana Machyńskiego, a nazajutrz p. F. Kreglewskiego.

Z BYDGOSZCZY

— U Kupców Podróżujących. Zwołane na niedzielę do wielkiej sali Resursy Kupieckiej specjalne zebranie Kupców i Podróżujących zgałał prezes tej organizacji p. Kucharzewski. Na jego propozycję utworzono prezydium w osobach: radcy Sentkowskiego, jako przewodniczącego, prez. Budzińskiego i red. Gustowskiego, jako ławników, oraz p. Czarnińskiego jako sekretarza Referatu o sytuacji kupiectwa a szczególnie kunców podróżujących, oraz o pomysłowości zrzeszenia się wszystkich organizacji polskich kupców podróżujących w Radzie Zrzeszeń Chrześcijańskich, jak również o uprawnieniach kupców podróżujących w świetle nowego kodeksu handlowego wygłosili pp. prezesa Rady Zrzeszeń Chrześcijańskich z Poznania Zygmunt Kuntze, redaktor „Kupca“ Gustowski i prof. Lipczyński. Po referatach i krótkiej rzeczowej dyskusji uchwalono rezolucje do odnośnych czynników państwowych, przedstawiające w dosadnym świetle niedolę kupca podróżującego, — chrześcijanina i domagające się naprawy istniejących dotychczas stosunków.

— Na pomoc biednym. Zorganizowana w ubiegłą niedzielę w salach Resursy Kupieckiej impreza dobroczynna Konferencji pań Św. Wincentego a Paulo parafii farniej p. n. „Rogalika świętomarcińskiego“ zgromadziła tłumy ofiarnej publiczności bydgoskiej, która, spożywając przygotowane przez gospodynię ciasta i inne produkty oraz zakupując je w większej ilości do domów, złożyła sporo grosza na pomoc dla najbiedniejszych parafii.

— Moja siostra i ja. Ostatnia operetkowa premiera naszego teatru ściągnęła dużą ilość publiczności, która bawiła się doskonale i żywo oklaskiwała wykonawców z dawną ulubienicą Bydgoszczy, Hanką Wańską na czele. Premiera „Mojej siostry“ obsadzeniem miejsc i na parterze i w górnych sferach teatralnych, oraz nastrojem, jaki panował na sali, przypominała niedawne złote czasy kasowe naszego teatru. Doskonale wywiązała się ze swego zadania orkiestra pod batutą por. Kuczery. Z zespołu aktorskiego najwięcej oklasków zbierała Wańska, a obok niej święcili triumf, Dowmunt, Łukowska, Dzwonkowski i Cybulski.

— Turniej bridgeowy. Pierwszy raz urządzony w Bydgoszczy turniej bridgeowy ściągnął do nowego lokalu techników, przy ul. Cieszkowskiego 4, sporą ilość „zawodników“, jak również pewne grono ciekawych. Rozgrywki trwały przez kilka godzin. Palmę pierwszeństwa za najlepszą grę, a zarazem może i za największe zwycięstwo przyniosło parze wojskowych plk. Heilman - Rawiczowi i por. Kubickiemu. Turniej odbył się w ramach programu „tygodnia Białego Krzyża“, który to tydzień zakończono ostatecznie w niedzielę towarzyskim dancinżem w salach hotelu Pod Orłem.

— Uratowany z płomieni. Nocy niedzielnej wybuchł pożar w kiosku przy ul. Dworcowej 91. Pożar powstał od rozpalonego na noc piecyka żelaznego, od którego z powodu ciasnoty zajęły się leżące w kącie papiery. W kiosku nocował jego dozorca emeryt, sierżant Bronisław Narloch, który spał tak twardym snem, że nie obudził się nawet w chwili, gdy płomienie obejmowały go zaczęły ze wszystkich stron. Dopiero przechodzący ulicą Dworcową służbowo posterunkowy policji, spostrzegłszy pożar, zaalarmował Straż Pożarną, która w chwili potem rozbiła drzwi kiosku i pół zaczadzonego Narlocha wyniosła na powietrze. Odnosił on drobne poparzenia.

— Dwuletnie dziecko bez opieki. Przy ul. Gajowej na Wielkich Bartodziejach

Bandyci zbiegli korzystając z rowerów.

Zaalarmowana policja wszczęła natchmiast pościg i ujęła dwóch osobników, podejrzanych o dokonanie napadu.

Przypuszcza się, że napad na dom

włódarka w Głójkowie, napad na Florjana Cieczkę i wreszcie napad ostatni są dziełem jednej i tej samej, operującej bezkarnie na Kujawach, bandy. Dochodzenia w sprawie napadu prowadzić się w trybie doraźnym.

W tajemniczej melinie „Nowa Ameryka“

Rozprawa przy drzwiach zamkniętych w Tczewie

Z Tczewa donosi (wk): W lipcu rb. wykryła policja śledcza w Tczewie na ul. Prądnicza 61 dobrze zakonspirowaną melinę znaną pod nazwą „Nowa Ameryka“. W melinie tej dwie kobiety, niejaka Ferdynusowa i Snobkowa, trudniły się zawodowo spędzaniem płodu.

W poniedziałek 13. bm. sąd okręgowy ze Starogardu na sesji wyjazdowej w Tczewie rozpatrywał tę brudną sprawę, przyczem na ławie oskarżonych zasiadło 12 osób, a mianowicie Ferdynusowa i Snobkowa, dalej Marciński Jan, Uzdowski Franciszek i

Unglinikas Jan, którzy werbowali klientki, wreszcie kilka niewiast, na których dokonano zabiegów. Rozprawa, która toczyła się przy drzwiach zamkniętych, trwała 8 godzin.

W wyniku rozprawy sąd skazał Ferdynusową na 2 lata więzienia i pozbawienie praw obywatelskich przez lat 5, Snobkową na 6 miesięcy aresztu i pozbawienie praw obywatelskich przez lat 5, a Unglinikasa, Marcińskiego, Uzdowskiego, Ostrowską, Maliszewską, Śledzionową i Wiśniewską na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Czy ceny jedwabiu zostaną obniżone?

Uruchomienie nowej, polskiej wykończalni jedwabiu

Z Łodzi donosi (z): Żywe zadowolenie w sferach przemysłowych Łodzi wywołał fakt uruchomienia drugiej wykończalni i farbiarni jedwabiu naturalnych przez firmę K. T. Buhle (Hypoteczna 5/7). Dotychczas ta gałąź przemysłu zmonopolizowana była w rękach Szwajcarów, którzy polecali przywozić do siebie zagranicę jedwabie do wykończenia i pobierali za to horrendalne opłaty, ostatnio zaś dążyli do zmonopolizowania wykończalni jedwabiu w kraju na terenie Pier-

wszej Polskiej Wykoń. i Farb. Jedwabiu w Rokiciu pod Łodzią. Ceny wyśrubowano tak, że jedwab wykończany w kraju był droższy niż poprzednio wykończany zagranicą. Kres tej monopolizacji przemysłu wykończalniczego w rękach szwajcarskiego koncernu położono przez uruchomienie rodzimej i opartej na krajowym kapitale wykończalni, przyczem z racji powstającej konkurencji ceny jedwabiu zostaną znacznie zredukowane.

Strzały rewolwerowe do gajowego

Skazanie szajki leśnych złodziei

Z Konina donosi (x): W styczniu b. r. zauważył gajowy Woźniak w lesie tuliszowskim kilku osobników, kradnących drzewo. Gajowy zbliżył się do nich i zażądał opuszczenia lasu. Kiedy wezwania jego nie posłuchano, oddał strzał na postrach. W tej chwili doskoczył do niego jeden z leśnych złodziei i wyrwał mu rewolwer. Gajowy, widząc niebezpieczeństwo, począł uciekać. Tymczasem opryszek mając w ręce rewolwer strzelił dwukrotnie, ra-

niając na szczęście tylko psa, towarzyszącego gajowemu.

Na doniesienie Woźniaka, zarządziła policja w Tuliszówce obławę, w wyniku której ujęci zostali Jan Guza, Józef Sociński, Józef Glanc i Stanisław Starzyński, wszyscy z Tuliszówka. Sprawa oparła się o sąd okręgowy w Kaliszu na sesji wyjazdowej w Koninie, który skazał Buze na 2 miesiące aresztu, a pozostałych każdego na miesiąc.

znaleziono w niedzielę dwuletnią dziewczynkę. Dziecko odstawiono do ochronki. Ktoby mógł udzielić bliższych informacji o tem maleństwie, zechce się zgłosić do komisarjatu I. P. P. przy ulicy Jagiellońskiej 5, pokój 69

— Zwiłki noworodka. Na cmentarzu starofarnym przy ulicy Św. Trójcy znaleziono zwiłki noworodka płci męskiej, które odstawiono do kostnicy miejskiej przy szosie Szubińskiej. Władze policyjne poszukują sprawczyńi podrzucenia zwiłki.

— Kradzieże. Janowi Bieli. Promenada 33. skradziono z mieszkania browning — Janowi Wojtynowskiemu Śniadeckiego 51. nieznanymi sprawcy wydusili okno wystawowe i skradli towaru za 150 zł. — Bernardowi Łukowskiemu, Osada 10. skradziono kilkanaście krzewów róż i 9 krzewów agrestu. — Annie Pokrop. Poznańska 14. nieznanymi sprawcy skradli ze strychu większą ilość bielizny

— Kradzieże rowerów. Konradowi Weilandowi, Szczecińska 25, skradziono rower nr. 10043, pozostawiony na ul. Pomorskiej. — Stanisławowi Nowaczykowi, z Ossowej Góry, skradziono rower, pozostawiony przed domem nr. 72 przy ul. Długiej. — Leonowi Śpiewakowskiemu skradziono rower z podwórza domu przy ul. Dworcowej 39.

— Dyżury aptek: Od 13 — 19 listopada apteka Pod Niedźwiedziem (ul. Niedźwiedzia) i apteka Pod Koroną (ul. Dworcowa).

Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 14. 11. 1933 r.

Warunek: Jandel hurt. ład. wag., dost. bież. za 100 kg w złotych:

Ceny transakcyjne: żyto 95 tonn par. Bydgoszcz 14,60—14,65; owies 30 tonn par. Bydgoszcz 13,40—13,65; groch Wiktr. 70 tonn par. Bydgoszcz 23,75.

Ceny orientacyjne: żyto, pszenica, o. wies, jęczmiona bez zmiany, seradela no-

Usiłowane samobójstwo poznańskiego restauratora

Z Inowrocławia donosi (flor): W ub. sobotę znaleziono przy ul. Solankowej wijącego się w bólach mężczyznę. Przywołana policja odwoziła go do Szpitala Powiatowego. Jak się okazało, niedoszłym samobójcą był p. Antoni Cieślak, restaurator z Poznania, były dzierżawca restauracji dworcowej w Poznaniu. Według przeprowadzonych dochodzeń miał on wypić większą ilość jodyny. W niedzielę odzyskał on już przytomność i stan jego zdrowia jest już znacznie lepszy. Przyczyną samobójstwa była nędza materialna, w jakiej się p. Cieślak, ongiś zamożny człowiek, znalazł.

„Anglik z Łodzi“

Z Tczewa donosi (wk): Policja tczewska wykryła na początku listopada bandę fałszerzy paszportów, składającą się z Żydów, z których część zasądzona została przez sąd okręgowy ze Starogardu na długoletnie więzienie. Sąd okręgowy ze Starogardu na sesji wyjazdowej w Tczewie rozpatrywał w poniedziałek sprawę Żyda Eli Feinwachs, krawca z Łodzi, który za fałszywym paszportem usiłował uciec zagranicę, został jednak ujęty na dworcu w Tczewie. W chwili zatrzymania Feinwachs udawał Anglika i obrzucił policjanta stekiem wywisk. Sąd skazał bezcelnego Żyda na pół roku więzienia.

Ładna zabawa

Z Budzyna donosi (bk). W niedzielę, 12 bm. urządził niemiecki „Männer-Gesang Verein“ w Budzynie przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną. Udział Niemców był dość liczny, a specjalnie dużo przybyło młodzieży z okolicy. Zabawa przeciągnęła się do północy. Po skończonej zabawie doszło z nieznanymi narazie przyczyn do awantury, przyczem jeden z uczestników strzelił na oślep z rewolweru. Strzał trafił 19-letniego Eryka Muellera, syna rolnika Brzeckinca. Przywołany lekarz stwierdził, że pocisk utkwił w kości i zarządził przewiezienie rannego do szpitala w Wągrowcu, celem dokonania operacji. Przeprowadzane dochodzenia policyjne ujawnią niewątpliwie napastników i przyczyny nocnej strzelaniny.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zżony:

Dnia 13 bm. zgłoszono: Adrian Chełmicki, ziemianin. 62 l. Stanisława Jeske, z domu Spiczczanka, 44 l. Feliks Witecki, emer kierownik szkoły. 60 l. Gabriel Wachowiak, 6 l. Aniela Narlochowa, z d. Wieczorkówna. 33 l. Chana Kalinina, z domu Gordonówna wdowa. 66 l. Antonina Budzińska, z domu Rutterówna. 59 l. Michał Reformat, robotnik szklarski. 58 l. Janina Vogel, uczennica szkolna. 11 l. Pelagia Rupniewska, 76 l. Halina Wiktorja Chmielewska, z domu Durko. 35 l. Bernard Kujawski, 21 l. Wiktor Skórnia robotnik. 40 l. Marja Srożakowa, z domu Bartoszewska 39 l. Jozue Rein, kupiec. 70 l. Wojciech Szymkowiak, robotnik. 21 l. Anna Skrzypczakowa, z domu Kapszakówna, 42 l. Sylwester Kluczyk, kolodziej 32 l. Antoni Duber, handlowiec. 25 l. Bernard Tomasz Grajek, ślusarz. 20 l. Irena Sydor, pokojowa 32 l. Jan Górzyski, piekarz 43 l. Trachmannowa, z domu Straus, 53 l.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Pana Jezusa: M. P. dziękując za doznane łaski i dobrodziejstwa, prosząc gorąco o dalszą pomoc. 250 zł. — W Kubzdela z podziękowaniem za otrzymane łaski 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 22,50 l.

Na ochronkę Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K.: N. N. pamięci świetlanej duszy śp. Dra Kryszewicza 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 12 zł.

JARMARKI

— * ZANIEMYŚL. Jarmark ogólny we wtorek, 21 bm.

KRONIKA TOWARZYSKA

Bratnia Pomoc Liceum Handlowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu urządziła w dniu 18 listopada o godz. 21 w sali Belwederu, ul. Marsz. Focha 18 drugi doroczny wieczór taneczny. Wstęp tylko za zaproszeniami, które nabyć można w gmachu Liceum przy ul. Wrocławskiej 18 w dniu 15. 11. od 13 do 16-tej. zg 20 455



W ubiegłą niedzielę Sodalność Marjańska Nauczycieli w Poznaniu, obchodziła uroczystość 10-lecie istnienia. W intencji tej rocznicy mszę św. w kaplicy Seminarjum Duchownego odprawił J. E. ks. biskup I. mek. Następnie w refektarzu Seminarjum odbyło się wspólne śniadanie, podczas którego uczczono pracę sekretarza sodalności p. St. Sikorskiego i skarbnika p. M. Modzelewskiego, którym za 10-letnią działalność wręczono ozdobne dyplomy prefekt sodalności p. J. Dąbrowski.

Po południu w sali koncertowej Domu Katolickiego przy kościele św. Marcina odbyła się akademja, na której słowo wstępne wygłosił p. J. Dąbrowski jako pre-

fekt sodalności. Referat n. t. Chrystus ośrodkiem naszego światopoglądu wygłosił ks. prof. Skaziński, sprawozdanie z 10-lecia przedłożył sekretarz p. St. Sikorski. Na zakończenie przemówił moderator sodalności marjańskiej nauczycieli ks. prob. Budażewski.

W części koncertowej programu, chór nauczycieli odśpiewał szereg pieśni, a jako soliści występowali pp. prof. R. Heising, Józefa Surzyńska, prof. Raczkowski, ponadto orkiestra seminarjum nauczycielskiego.

Z okazji dziesięciolecia, nadeszło błogosławieństwo od J. Em. Ks. Kardynała Prymasa.

Turystyka w sezonie jesiennym

Wśród powodzi przesądów, które jako niewzruszone zasady, kierują naszym życiem, przesądem w dziedzinie turystyki jest sprawa sezonów.

Propaganda turystyki, tak u nas zapóźniona w porównaniu z innymi krajami, nasilenie swe przybiera na wiosnę i w lecie. Zimą oczywiście obiecuje sporty zimowe, lecz odsuwa turystykę na plan dru-

gi. A jesień jest już zupełnie traktowana po macoszemu. Każdy prawie myśli: dni stają się krótsze, pogoda kapryśna, grożąca chłodem i deszczem. Jak tu więc jeździć podróżować i zwiedzać?

Istotnie odpada wielki dział — turystyka wodna, chociaż ryzykując śmiało, możemy otrzymać z rąk natury piękna, malowniczą nagrodę w postaci uroku przyrody jesiennej. Od chłodu wcześniej zapadających zmierzchów i mroźnej świeżości oszronionych poranków, chroni cieplejsze, sportowe ubranie. Zmienność pogody, która grozi wielodniowymi deszczami, jest analogicznym ryzykiem, jak w okresie wiosennym — letnim.

Nie każdy jest oczywiście amatorem wędrówek w nieprzemakalnych płaszczach, zabezpieczających przed deszczem, lecz namiętni turyści znają ten ped który wzrasta w miarę poznawania rozkoszy turystyki i uodparnia ich na wszystkie atmosferyczne niespodzianki. Tacy potrafia przy najgorszej pogodzie radować się widokami, krajobrazami, zabytkami.

Entuzjazm dla turystyki nie wydaje się dziwnym i nieprawdopodobnym — tym wszystkim, którzy postawili już pierwsze kroki w tej dziedzinie. Jest to entuzjazm poznawania rzeczy nowych wbrew wszelkim przeszkodom.

Tak jak turysta górski, który wdziera się z uporem na najtrudniejszy szczyt, aby stamtąd podziwiać niebawym obraz i perspektywę, tak i turysta „ładowy”, jeżdżący koleją, czy samochodem, nie powinien się zrażać deszczem i zimnem.

Jesień również nadaje się do turystyki. Oto twierdzenie, które winno się stać jednym z głównych przykazań turysty. Jesień nadaje się na zwiedzanie, nadaje się także na week — end. A braki, które się jej zarzuca, porównyując niesłusznie z pozostałymi porami roku, zastąpione są innymi plusami. Namiętny turysta orientujący się we wszystkich odcieniach turystyki zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że urokiem jej jest właśnie różnorodność.

Każda z pór roku to nowy sezon, obiecujący nieznaną rozkosz. Każda z pór roku, to nowy okres, przynoszący ze sobą bezlik niespodzianek. To właśnie jest najważniejsze i najprzyjemniejsze!

Pszczoly potrafią liczyć

Inżynier Françon przeprowadził szereg ciekawych doświadczeń nad pszczołami, chcąc zbadać rozciągłość instynktu tych owadów. Już z doświadczeń słynnego entomologa Fabre'a było wiadome, że pszczoła, posadzona na kawałku cukru, nie będzie go wysysać, lecz poleci zpowrotem do ula, skąd wróci z całą grupą pomocniczą. Mądry ten owad zda sobie sprawę z tego, że sam nie podola takiej pracy.

Inżynier Françon powtórzył doświadczenie Fabre'a, ale w innych warunkach. Do położonego na talerzyku kawałka cukru przyfrunęła pszczoła i wkrótce sprawdziła ze sobą trzy jeszcze robotnice, które wraz z nią zaczęły wysysać cukier. Cztery — nie więcej — tyle tylko mogło się zmieścić bowiem na kawałku cukru.

Następnie inż. Françon nalał na talerzyk trochę wody, cukier roztopił się częściowo, utworzyła się na talerzyku spora powierzchnia słodkiego syropu. Jedną z pszczołek odfrunęła zaraz do ula i sprowadziła stamtąd nowe towarzyski, ale też tylko w takiej ilości aby mogły się one wszystkie razem zmieścić na powierzchni rozlanego syropu. Każda pszczoła nadliczbowa nie miałaby już swobodnego miejsca i byłaby bezużyteczna.

Gdy cały syrop z talerzyka został przez pszczoły wysysany, został tylko kawałek cukru. Natychmiast większa część pszczoł odleciała zpowrotem do ula, a zostało ich tylko tyle, ile mogło się zmieścić na powierzchni kawałka cukru.

Inżynier Françon twierdzi, iż z jego doświadczeń wynika, że pszczoły potrafią się

orientować w rozmiarze pracy i obliczać swe siły odpowiednio do czekającego je zadania. Jest to więcej niż instynkt, który działa automatycznie, a zatem coś w rodzaju zdolności rozumowych.

Trzej prezydenci przy jednym stole

W „Cercle Interallie” w Paryżu na bankiecie, wydanym przez redakcję tygodnika „Ilustrowany przegląd kolonialny”, zasiedli przy stole trzej prezydenci: prezydent obecny Lebrun, b. prezydent Doumergue i b. prezydent Millerand. Bankiet zorganizowała redakcja „Przeglądu” dla uczczenia dziesiątej rocznicy istnienia pisma. Prócz prezydentów wzięli udział w bankiecie liczni deputowani i senatorowie.

Trzy lata w letargu

Sensację w świecie lekarzy austriackich budzi wypadek letargu, jakiemu uległa w r. 1930 żona kolejarza w Peterskirchen, Marianna Biederman. Od r. 1930 pozostawała ona w śnie letargicznym, nie reagując na żadne podniety zewnętrzne. Karmiono ją sztucznie przez cały ten czas. W tych dniach Biedermanowa ocknęła się ze swego snu, trwającego trzy lata, wyczerpana, wychudzona, wygląda jak szkielet. Zasnęła, mając lat 23, a obudziła się mając już 26 lat. Pamięta bardzo dokładnie wszystko, co się działo z nią przed zapadnięciem w stan letargu.

Uwagi praktyczne

Magazyny paryskie proponują na jesień trzycwiertniowe kostiumy obrzeżone płaskim futrem. Bardzo to piękny pomysł, ale cóż, kiedy nasze sloty jesienne złośliwsze są i surowsze od paryskich. U nas królem sezonu był, jest i będzie płaszcz. Szary, czarny, brązowy, ciemno bordo — oto skala kolorów, wzięta zgrubsza. Szare płaszcze przybrane szarem lub czarnym futrem mają najczęściej charakter sportowy, eleganckie płaszcze szare przybiera się małpami. Brązowe płaszcze dobrze wyglądają z modnym dziś rysiemy, morsami, małpami lub biletami. Do ciemno - bordo koloru najładniej nadaje się czarne futro: karakuly, brajtszwance, lapki i foki. Pozatem lis, skunks i najmłodniejszy wilk nadają się do każdego koloru. Chociaż Paryż lansuje bardzo fantazyjne płaszcze, poszerzone w ramionach, opatrzone epoletami, skrzydełkami czy też średniowiecznymi naramiennikami, należy pamiętać, że przecież w płaszczu ukazujemy się na ulicy w tłumie przeważnie szarym i ubogim i że ekstrawagancja wcale nie powinna mieć tu miejsca. Co innego mieszkanie lub teatr, tu pani może rozwinąć swoją fantazję.

Welna jest znów en vogue! Niema kolekcji, w której nie spotkałoby się brązowych, szarych, beże, zielonych, bordo i czarnych sukien z welny angora. Szczególnie nowe i modne są welny w tonach naturalnych, niefarbowanych, szare i bure jak koce żołnierskie, a jednak w dotknięciu miękkie i lekkie, jak puch. Najnowszy fason, to suknie „deux pieces”, zakieciak i spódniczka, suknie kostjum, to, cośmy dawniej znali pod nazwą „garsonki”. Dużo jest sukien „princesse” bez paska i z paskiem. Sukienki welniane są w tym roku dłuższe, niż w ubiegłym. Spódniczka mało się zmieniła, zato trudno jest prosto opisać, co się dzieje z rękawem. Niema dwóch sukien o jednakowym rękawie. Co para rękawów, to inny pomysł. Jako przybranie często występuje lama. Jest to przybranie kosztowne i efektowne. Naogół suknie poranna tem się tylko różni od popołudniowej, że jest znacznie dłuższa. W Paryżu tańczy się o 5 w welnianych sukienkach. Moda welny nie zdołała jednak zdystansować jedwabiu. Paryżanka nigdy nie zrezygnuje z czarnej matowej sukni jedwabnej. Powódz zeszlodził „lingerie” minęła bez śladu, zastąpiła ją nowa manja. Są to najdziwniejsze przedmioty z warsztatu ślusarsko-krawieckiego, złote gwóźdźki, agrafka, duże haftki, sprężynki, klódeczki, kluczyki



Propagatorzy Podhala, górale z pod Łącka: Michał Piksa i Wincenty Pyrdol, zjechali do naszego grodu. Ukochawszy swe rodzinne strony, oddarzeni inteligencją i darem idealnych wnuków Sabaly, poszli w świat, by mówić o naszym Podhalu, śpiewać nasze przepiękne pieśni, opowiadać nasze tajemnicze legendarne gadki „jako to drzewiej bywało kie śwarni chłopcy chodzowali za bucki”. Zna ich dzisiaj netylko Podhale, ale i cała Polska. Michał Piksa jest jedynym mistrzem gry oryginalnej na zwykłym sobie listku bluszczu przy akompaniamencie harmonji ręcznej. Listek ten włożony między wargi wydaje tkające tony skrzypiec. Wicek Pyrdol muzyką swą na gęślach i kobzie czaruje. Jest on jednym z ostatnich grajków na kobzie na Podhalu. Zamiłowany w swej sztuce, interesuje się instrumentem tym. Sprowadza nawet z Anglii nuty i piosenki, które tam grają i śpiewają kobziarze szkoccy. I jak dawniej zbojnicy chodzili „syroko na zbój po talarzy”, tak ci dwaj górale chodzą po Polsce zdobywać serca i przywiązanie bra ci naszej z dolin dla gór naszych i naszej ziemi. Zna ich Polskie Radio Warszawa, Kraków i Lwów. W Poznaniu idą z żywym słowem i pieśnią przeważnie do szkół. Występy ich są propagandą dla piękna folklorystycznego utworów podhalańskich. Regionalizm tego rodzaju winien spotkać się z dużym poparciem szerokich sfer społeczeństwa. Dla umożliwienia publiczności usłyszenia tej oryginalnej koncertowej muzyki, mistrz Piksa wraz ze swym partnerem artystą kobziarzem Pyrdolem wystąpi w Poznaniu w najbliższym czasie.

i t. p. dziwadła. Najbardziej jednak emocjonującym działem są dla referentki mody toalety wieczorowe. Wiadomo, że istnieją dwa rodzaje tych toalet: duże i małe. Te ostatnie mają u nas większe wzięcie, ponieważ nosi się je w wielu wypadkach, zarówno do teatru, jak i na wieczorek towarzyski. Kolory: czarny (dominujący), brązowy, szary, „mure sauvage” (najmodniejszy). Król sukni antyczny lub empire, długość: do ziemi. Wycięcie z przodu żadne, z tyłu bardzo głębokie. Materjały: crepe-satin (po obu stronach), velour paysan, velour transparent i velvetina. Uzupełnieniem stroju wieczorowego będzie w tym karnawale wachlarz z krossów i kapelus z razerami. Nieodświeżony ideał tegorocznego sezonu balowego to suknia z lamy z trenem. Céline.

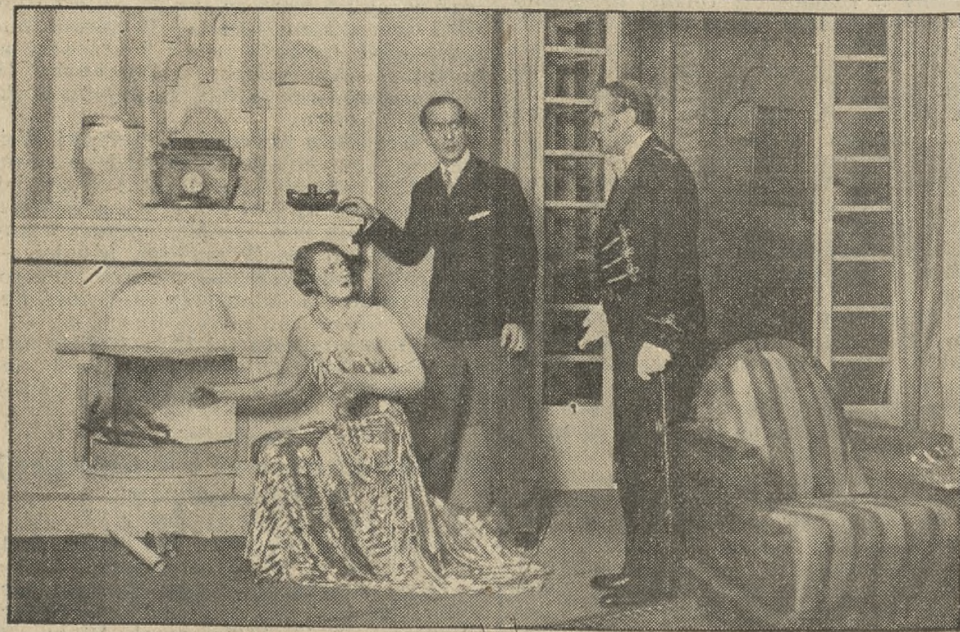
Gdańsk, dawny port polski



Wiemy dobrze, że w czasach historycznych Gdańsk odgrywał w życiu państwa polskiego dużą rolę. Tędy płynęły bogate plody ziemi polskiej. Sycało się i rosło w bogactwa to szczęśliwe miasto-port, czerpiąc wszystkie soki z bujnych ziem potężnego państwa. Na gdańskich okrętach płynęła w świat polską pszenicę, gdańskie statki zwoziły zewsząd do Polski towary zamorskie. Z upadkiem Rzeczypospolitej upadł i Gdańsk. Dopiero dzisiaj port ten jest związany znowu ze swą macierzą.

Węzły, łączące Gdańsk przez tyle wieków z Polską, znalazły silny odzwiek w grafice gdańskiej. Towarzystwo Miłośników Fotografii w Poznaniu urządziło ostatnio bardzo ciekawą wystawę grafiki gdańskiej, w której na każdym kroku spotykamy się z pamiątkami polskimi.

Obszerny i nadzwyczaj interesujący artykuł o stosunkach polsko-gdańskich oraz słynnym wojowniku i podróżniku polskim Krzysztofie Arciszewskim przynosi najnowszy (47-my) numer popularnego tygodnika „Ilustracja Polska”. Znajdujemy tam również opis święta niepodległości, które ostatnio obchodziła Polska, oraz cały szereg najnowszych wiadomości z kraju i zagranicy. Na wyróżnienie zasługuje również nowela, którą zawiera ten numer: autorem jej jest znakomity powieściopisarz Stefan Balicki. Działy stałe, jak zawsze, bogate i wszechstronne. Rozrywki umysłowe, kącik dla pań, odcinek frapującej powieści Ossendowskiego, strona młodzieży, humor, film, sport i in. Cena w porównaniu z zawartością śmiesznie niska: numer „Ilustracji Polskiej” kosztuje tylko 45 groszy.



„Gotówka”, świetna komedia Gamera, która obecnie grana jest z ogromnym powodzeniem w Teatrze Nowym. Zdjęcie nasze przedstawia scenę z II aktu, od lewej Janina Skrobecka (Monika), Adam Bystrzyński (Paweł Suwuter), Michał Koczyrkiewicz (Józef, służący).

RADJO

Środa, dnia 15 listopada 1933 r.
 Poznań (335 m) godz. 7.00 — 7.55 audycja poranna z Warszawy; godz. 11.30 — 11.45 tr. z Warszawy; godz. 11.45 program na dzień bieżący; godzina 11.50 wiadomości bieżące; godz. 11.57 sygnał czasu; godz. 12.05 — 12.38 tr. z Warszawy; godz. 13.20 płyty gramofonowe; godz. 14.02 notowania giełdy pieniężnej, zboż. towar. — wiadomości gosp. roln.; godz. 15.30 — 16.40 tr. z Warszawy; godz. 16.40 7-ma skrzynka poczt.; godz. 16.55 — 17.50 tr. z Warszawy; godz. 17.50 świat książek; godz. 18.00 — 19.00 tr. z Warszawy; godz. 19.00 program na dz. następny; godz. 19.05 rozmaitości; godz. 19.25 — 19.55 tr. z Warszawy; godz. 20.00 — 23.30 tr. z Warszawy

Warszawa 1412 m) godz. 7.00 audycja poranna; godz. 12.05 orkiestra Lensena (muzyka salonowa z płyt); dziennik południowy; wiadomości meteorologiczne; kwartet Beethovena (płyty), poprzedzony pogadanką Karola Stromengera; godzina 15.40 J. Brahms: Trio waltorniowe (Br. Szulc — waltornia, Józef Kamiński — skrzypce, Róża Benzefowa — fortepian); godz. 16.10 program dla dzieci: a) Opowiadanie St. Beylinówny pt. „Czem jesteś synku?”, b) Piosenki, c) „A to zgadniecie?” — wesoła audycja w opracowaniu H. Lado-sza; godz. 16.40 skrzynka pocztowa — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski; godz. 16.55 arje i pieśni w wykonaniu Walentyny Walewskiej; godzina 17.20 recital fortepianowy Eugenji Melman-ówny; godz. 17.50 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski; godz. 18.00 „O umiędzynarodowienie łaciny” — wygłosi prof. Tad. Zieliński; godz. 18.20 muzyka salonowa z kaw. „Gastronomia”, ork. H. Adamskiej - Grosmanowej; godzina 19.25 „Maszyna a poezja” — wygl. dr. Tadeusz Makowiecki (feljeton literacki); godzina 20.00 koncert muzyki lekkiej: Stawa Orłowska — śpiew, L. Luskino — piosenki, i W. Żywolewski — gitara; godz. 21.15 „Kró-

lowie polscy w pieśni bałkańskiej” — wygłosi p. Witold Bunikiewicz — feljeton; godz. 21.30 recital fort. Roberta Soetansa; godzina 22.25 muzyka taneczna z kaw. „A-dria” ork. Landowskiego i Pewznera.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego
 Jutro w środę gościnnie występ Ją-dwigi Dębickiej w przedstawieniu „Traviaty”, który zainteresował szerokie rzesze jej wysoce kulturalnego śpiewu. P. Dębicka wystąpi w roli Violetty, w której to partii odnosi za-wsze wielki sukces. W roli Alfreda wystąpi gościnnie Stanisław Roy.

SPORT

Pięściarstwo
 Kombinowany zespół Sokoła poznań-skiego bawił w Lesznie i pokonał miejscowego Sokoła 12:2

Zorganizowane przez bydgoską „Asto-rię” zawody pomiędzy tym klubem, a in-owrocławskim „Sokołem” przyniosły zdecy-dowane zwycięstwo „Astorji” 12:2. Drużyna inowrocławska była słabsza od bydgoskiej. Istnieje projekt zorganizowania w Bydgo-szczy stałych rozgrywek bokserskich mię-dzy miejscowymi klubami co tydzień w czwartki. Poza ten projektowane jest w najbliższym czasie spotkanie reprezentacji Bydgoszczy z Grudziądem, jak również sprowadzenie zawodników warszawskich oraz ew. bawiącej w Polsce drużyny fi-landzkiej.

Piłka nożna
 Kontakt z Francją. PZPN otrzymał za-wiadomienie, że dwa francuskie kluby pił-ki nożnej „Excelsior Roubaix” (mistrz z ro-

ku 1933) i „Stade Rennais” zamierzają zo-rganizować w Polsce w okresie od 15 maja do 15 czerwca 1934 r. zawody z drużynami polskimi. Kluby, które zamierzają skorzy-stać z tych propozycji winny do dnia 2 grudnia rb. zawiadomić o tem ligę. Dnia 21 stycznia w Paryżu reprezentacja Polski południowej walczyć będzie z reprezenta-cją Paryża. (PAT)

Pierwsze zawody treningowe przed me-czem z Niemcami rozegrane zostaną w Krakowie. Przeciwnikiem reprezentacji bę-dzie zespół tego miasta. Kapitan związkowy p. Kałuża wyznaczył następujących graczy: Martyna i Nawrot (Legia); Bula-now (Polonia); Albański. Matjas i Nie-chcioł (Pogoń); Kotlarzykowie. Pychow-ski Madejski i Jezierski (Wisła); Mysiak, Malczyk, Ciszewski, Chruściński, Pająk Szumiec i Lasota. (Cracovia); Pazurek, Smoczek i Riesner (Garbarnia); Dziwisz, Urban, Włodarz i Peterek (Ruch); Król (ŁKS); Kret, Kazina, Brożek, Gamaj i Of-tinowski (Podgórze) Drugi mecz treningo-woy, który zdecyduje o składzie reprezen-tacji, odbędzie się 26 bm. w Warszawie

„Korona” i „Warta” 2:2 (2:0). Rezerwy „Warty” wzmocnione Oficerzyńskim, Fonto-wiczem, Kniolą, Pawlakiem i Prósińskim z trudem tylko zdolały uzyskać wynik re-misowy. „Korona” grała nadspodziewanie dobrze, mimo że teren był ciężki i miej-scami błotnisty. Bramki uzyskali dla niej Wiśniewski i Błaszczak, dla „Warty” Śmi-glak III i Prósiński. Sędziował p. Dabert.

Tennis

O puchar Caneta. Doroczny turniej w Parwyżu przyniósł w finałach następujące wyniki: w pojedynczych panów zwyciężył Borotra, bijąc Merlina 6:3, 6:4, 4:6, 6:2. W pojedynczej pań pierwszą jest Morel po wyeliminowaniu Speranzy 6:3, 7:5. W grze podwójnej panów zwyciężyła para Borotra i Brugnon, którzy pokonali parę Lesueur i Martin Legay 6:3, 5:7, 9:7, 3:6, 6:3. W podwójnej pań wygrał zespół Barbier i Ada-

ŁOM SŁODOWY
D-ra Wandera
 nieodzowny środek przy kaszlu i chrypcie. Wszędzie do nabycia.
 ng 4477

moff, pokonawszy Conque i Olivieri 5:7, 8:6, 6:1. Wreszcie w grze mieszanej trium-fowała para Rosambert i Borotra nad Bar-bier i Lesueur 4:6, 1:5, 6:3.

Życie organizacyjne

Roczne walne zebranie „Trytona” odbę-dzie się dziś wieczorem o godz. 20 w salce „Piwnicy Ratuszowej” przy Starym Rynku.

Korespondencja

z Czytelnikami naszymi

— N. N. Za 50 mk z r. 1913 należy się 61.50 zł. (K)
 — P. Bachorski. Odsetki nie należą się Panu, gdyż nie umówił ich Pan, placąc należność zgóry (K)
 — J. Jeżyce 90. Owszem są, lecz ograni-czone do ściśle określonych kól, np. urzęd-ników Banku Polskiego, urzędników Powsz. Tow. Wzaj. Ubezpieczeń itp. Za-znaczamy jednak, iż spółdzielnie te same nie budują, nie rozporządzają również funduszami na wypożyczenie osobom po-stronnym. (K)

Za ogłoszenia i reklamy odpo-wiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



W niedzielę dnia 12 listopada br., o godz. 21.30, zmarł nagle w Żer-kowie, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, ś. p.

Jan Kozłowski

sodalis marianus

przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 listopada br., o godz. 15.30 z domu żałoby, Gniezno, Mieczysława 5. Nabożeństwo żalob-ne nazajutrz o godz. 9-tej w kościele św. Trójcy.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

Gniezno, Pruszczy, Toronto, Inowrocław.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się



Dnia 13 listopada 1933 r., zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana i najtroskliwsza matka, córka i siostra, ś. p.

Helena Trachmanowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16. bm. po poł. o godz. 3 z domu żałoby Staroleka, ul. Starolecka 4 na cmentarz parafialny.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina.

Poznań, Staroleka, Warszawa, 14. 11 1933. dg 2168

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak. Poznań. Plac Nowomiejski 10. tel. 10-46.

W piątek, dnia 17 listopada r. b. o godz. 10 rano odbędzie się w kościele św. Marcina

nabożeństwo żałobne

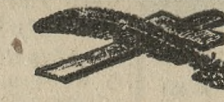
za spokój duszy, ś. p.

Dr. Bolesława Krysiwicza

o czem Krewnych i Znajomych zawiadamiają

żona i dzieci.

zg 20 452



W poniedziałek, dnia 13 listopada 1933 roku o go-dzinie 1-szej w nocy, rozstała się z tym światem, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-mentami św., nasza najukochańsza siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka w 34 roku życia, ś. p.

Czesława Szoczówna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. o go-dzinie 3-iej po południu ze Szpitala Czerwonego Krzyża w Pniewach.

W imieniu ciężko strapionej rodziny
 zg 20 449

Janina Szoczówna.

Pniewy, Poznań, Trzcianka, Berlin, Toruń, Katowice.



W niedzielę, dnia 12 listopada 1933 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opa-trzona Sakramentami św., moja ukochana córka, nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, ś. p

Franciszka Szmytkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15. bm., o godz. 15.45 z kosynicy cmentarza parafji farnej przy ul. Bukowskiej. Nabożeństwo żalobne odprawi się nazajutrz o godz. 7 w kościele farnym.

W ciężkim smutku pogrążeni
 ojciec z dziećmi i rodzina.
 zg 20 456

Za złożone tak liczne serdeczne dowody współ-czucia, oraz wieńce i tłumny udział w pogrzebie mego umiłowanego męża, ś. p.

Bolesława Szczurkiewiczza

a w szczególności także Przewielebnym Ks. Pra-latowi Taczakowi, Ks. Pralatowi Pradzyńskiemu, Ka. Proboszczowi Lewandowskiemu. Przedstawi-cielom Uniwersytetu Poznańskiego, Magistratu, Spółki Teatralnej, p. dyrektorowi Boehlkiemu, p. dyrektorowi Latoszewskiemu, Chórowi operowe-nu i artystom Teatru Wielkiego pp. Urbanowi-czowi i Czarneckiemu, p. org. Pawlakowi, tu-dzież wszystkim Przedstawicielom Instytucyj Społecznych i Kulturalnych. Przyjaciółom i Zna-jomym składa na tem miejscu serdeczne

podziękowanie.

Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa.
 zg 20 4 7

Mamy na sprzedaż

preparaty radowe

(surowe, półgotowe i gotowe) dla celów medycznych, kosmetycznych, technicznych i naukowych. Oferty pod „Rad” do Towarzystwa Reklamy Młodzynie-owej Sp. z o. o., Katowice, 3 Maja 10. Ig 534

Wróciłem

Dr. Łaszewski

lekarz specjalista chorób wewnętrznych i płuc.

Telef. 52-66 Kantaka 5.
 Pg 5 665-46.1

BOLESŁAW ZITKIEWICZ
 POZNAŃ-NOWA 8 TEL. 39-05
 SPECJALNY MAGAZYN WYPRAW KUCHENNYCH
 POLECA W WIELKIM WYBÓRZE
 NIERDZEWNE NOŻE
 KUCHARSKIE-RZEZNICZE
 Ceny niskie
 przesyłki zaopłacone „Kodex”
 nr 1628

Armaturę do wody, gazu i pary

Manometry

zwykle i precyzyjne, do kotłów parowych, pras hydraulicznych, sprężarek itp

Termometry

rtęciowe, metalowe, odległościowe, rejestrujące do centr. ogrzewal. poleca

STEFAN DUCHOWSKI

Poznań
 Al. Marcinkowskiego 25.
 Tel. 32-26. Pg 5631-45-114

Rozwożę w dom

buraczki egipskie c' emne od 50 kilo a 5 złotych, brukiew zó tą ang elską za 50 kilo 4 złote.

Za dobroć towaru gwarantuję.

Kropiński,

Gołeczewo. poczta Rokietnica.
 zg 20 150

Blacha żelazna

podwójnie mosiądzowana

do zawiasów drzwi i okien, ze składu

Grabianowski

pl. Wolności 11. Tel 40-10

Dziczynny i drobiu

stałej dostawy poszukuje skład. Regulacja gotówka. Oferty Kurjer Poznański pod zg 20 454

Kierownik

z gotówka do składu fabrycznego z wyszynkiem potrzebny. Zgłoszeń Kurjer Poznański pod zg 20 453

....mrożona czekolada **Goplany** jest wyśmienita, i niedroga, ponieważ ceny tabliczek 30, 50 i 100 groszy są rewelacyjnie niskie, a smaki pomarańczowy, rumowy i kawowy są bajeczne

Pz 5 610-45.00

DYWANY

chodniki, narzuty, serwety, makaty, gobeliny, brokаты, firanki, story, kapy, koldry kupuje się dobrze i tanio w

DOMU HANDLOWYM F. WOŹNIAK

POZNAN, Kramarska 16 (ul. Rynkowa) ng 6 637/8

JARZĘBIAK na koniaku wytr.
JARZĘBIAK pod praw. zatw. nazwą
JABINKA krystalizowana
JARZĘBINKA słodka (likier)

B. KASPROWICZ - GNIEZNO

Własne Produkcje: w Gnieźnie, w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 10. dz 2 030/40

„HAFTOPLIS“

wykonuje mierzki, okretki dziurki, wykończenie szali, falban (overlock) pisowanie dekatury, wstawianie haftu monogramy, tarzenie, gimnazjalne, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek - terminowo, najtaniej

STARY RYNEK 10 (wejście Kurzanoga obok 1-my Opatczyński Kruk) Filja Romana Szymańskiego 1 plac św. Krzyszki Pz 5461-44 72

Młodsza biegła stenotypistka

polsko-niemiecka poszukiwana. Sześciogłowe zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 11, pod nr 46.14 Pz 5 671-45 15

OGŁOSZENIE

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechojniku ogłasza niżej przetarg ofertowy na wyłączną sprzedaż Ciechojnickich produktów leczniczych, tj. szlam, ług, solanka gazowana do picia i okłady borowinowe.

Formularze ofertowe są do otrzymania w Państwowym Zakładzie Zdrojowym w Ciechojniku i w sklepie Państwowego Zakładu Zdrojowego w Warszawie przy ul. Święto krzyskiej 12

Wypełnione formularze ofertowe wraz z dowodem wpłaty wadium, należy nadsyłać do dnia 28 listopada 1933 r. pod adresem Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechojniku w zalakowanych kopertach

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechojniku zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu.

Dyrektor Zakładu Zdrojowego. St. Wiśniewski.

ng 6228



Ważne dla cery Pani:



Matt-Creme
Klasyczny krem piękności
Cold Cream
Wzorowy krem do masażu i oczyszczenia cery

Wyrabiane całkowicie w Dziedzicach Śląsk Cieszyński.

Tg 566

Ludowe lniane obicia meblowe, kolorowe ręczniki i ściereczki lniane z 20 431 lniane płótna samodziałowe na robótki

Bazar Przemysłu Ludowego w Wilnie

Oddział: Poznań, ul. Fredry 6, wejście Waty Jana III nr. 9

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811

l t d = 1 słowo

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń” lub „ofert” do „Kurjera Poznańskiego” za Nr...., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku d. l. nym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej doręczyć mogli inserentowi.

Kurjer Poznański

Poznań,
św. Marcina 70

zdg 57 673

Przestrzeżenie musimy zgłaszających się przed dołączeniem do ofert dokumentów oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość” lub „Adres” wskazuje „Kurjer Poznański” Nr....

Administracja.

1. SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

116 morg. pszennej ziemi - siodło, nowe dom 6 ubikacji. Ogród owocowy. Inwentarz żywy marnoty kompletny. Cena 18 000, wpłaty 15 000. Lech, Poznań, Grobla 22. Znaczek odpowiedz. zdg 86 327/28

Plaszcze damskie, kapelusze oraz obsady futrzane



w olbrzymim wyborze przy cenach najniższych. specjalny dział miarowy poleca SzczaWińska Ska. Wodna 1. - Przyjmujemy asygnaty „Kredytu”. Pz 5438/0-41.91

Futra

meskie okazynie Nowy Dom Komisowy Wodna 16 Pz 5 201 57 204

Meble

najtaniej **A. Baranowski** Poznań, Podgórna 13 Pz 5420-23.50

Frendzle

taśmy, pasy, gury, chwasty meblowe i dekoracyjne poleca po cenach fabrycznych fabryka pasmanterji „Pasamon” skład fabryczny, Poznań, św. Marcina 18. Pz 5420-38.1

Wysprzedaż całkowita

Ceny likwidacyjne starożytnie i okazynie: Meble, srebra, porcelane, obrazy, żyrandole, broń starożytna, wiele innych. Antykarnia Antoniego Pióro Al. Marcinkowskiego 28 Pz 5 465-45.44

Magazyn mebli Józef Baranowski Wrocławska 19

Ceny najniższe. Pz 5427-38.97

Przyjmuje

bizuterję na sprzedaż komisowa. Matysiak św. Marcina 10. skład. zdg 86 970

Meble

najtaniej u **Bakosia** ul. Wenecjańska 1 Most Chwaliszewski przy Krzyżu zdg 84 760

Parasole deszczowe



oraz wszelkie naprawy wykonuje Wytwórnia Parasoli Wielka 27/20 dz 1648

Centralny Dom Pończoch

Wodna 26. najtanież źródło zakupu Pończochy Bemburga 1.25; skarpetki 0.35; rekawiczki 0.50; Bluski damskie, nowość, czysta wełna 3.95; Biustonosze 0.45; krawaty, koszule męskie, wierzchnie 3.50; Bielizna damska, dziecięca, trykotaż; Pałowery, swetry wszelka galanterja i artykuły D. M. C. wielki wybór ceny najniższe. zdg 80 578

Obudowania

do kąpieli, zarniury klubowe, materace, tapczany, szynfony, najtaniej Dom Komisowy Wroniecka 6/8 Pz 5411-43.44

Motocykle

Matchless oraz Kaleigh po cenach wyjątkowo niskich. Dogodne warunki. Moto-Sport dawn. Koszyczynski Wielka 12 m 8. Pz 5432-32.17

Najkorzystniej! Najlepiej! Najtaniej! komisową sprzedaż mebli używanych

kompletne pokoje - pojedyncze meble - najróżniejsze inne przedmioty załatwia szybko - sumienne - rzetelnie tylko Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 2442. Pz 5 191-43.28

Lepsza

kolonialka obrót miesięczny około 4 000 zł w pełnym bogu z mieszkaniami lub bez odda gospodarz za zwrotem kosztów urzędzenia i towarów. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 963

Samochoód

F N okazynie, Dabrowskiego 4 warsztat zdg 86 042

Piece

kachelowe okazynie Matejki 60. wiadomość w portierni. zdg 86 053

Angielke

westfalska sprzedam Górczyńska 52. zdg 86 962

Maszyna

Sinzeja Wierzbicice 14, mieszkanie 17 zdg 87 047

Piec

żelazny Matejki 50 mieszkanie 5/6. zdg 87 013

Futro

meskie czarne barany średnia figura, tanio. Działyskich 7, mieszkanie 20 zdg 87 014

Sprzedam

sympatke jaeny dóbrym stanie, kustrami i marmurem, Marosałka Focha 35 m 12. zdg 87 019

Piekarnię

sprzedam Poznań Adres Kurjer Poznański zdg 87 005

2

maszyn okrętkowa, duża krawiecka Singera” okazynie na sprzedaż Złogoszenia firma „Mewes”, św. Wojciech 1 godz. 10-12 zdg 87 008

Kolonjalke

towar magiel tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 86 952

Ford

ciężarów 2 tonnowy sprzedam. Oferty Kurjer Pozn zdg 86 902

Żarówka

gazowe i elektryczne poleca po cenach najniższych, Kastor, św. Marcina 55. dz 2114

Pianino

sprzedam. Długa 16 m. 1. zdg 86 989

Skład

z regalami cena 500 - zaraz - Adres Kurjer Pozn zdg 96 085

Rower

„Weltrad” dobrym stanie Wały Jana III, 11 mieszkanie 9 zdg 87 088

Filję piekarską

centrum sprzedam. Oferty Kurjer Pozn zdg 87 057

Piasek

do wywrotka a ulic zamów telefonicznie 65-14 Pz 5 668-57.345

Panlom

Kreta 5, n 9 zdg 87 007

Futro

czarne śrebe z skunksem, tanio sprzedam. św. Marcina 63 m 7 od godz 8-9 wiecz. zdg 87 001

Dom

7 ubikacji, czteremorzowy ogród Zabikowo, Długa 19a. zdg 86 637

Oddamy

wiekosa ilość rosi n rabarbaru w cenie zł 0.30 za sztuk F-a Andrzeja Mieloch Poznań - Bałagóra. zdg 86 915

Sztucer Gdański

Mauser 1888 z nabojami, sprzedam lub zamienie na Flobert maokalibrowy Katakajczak, Poznań, Staroletska 5. zdg 86 916

Koń

na sprzedaż (oferty Kurjer Poznański zdg 86 023)

Zakład

frzyzierski z mieszkaniem tanio sprzedam Przewoźny Gen. Pradzińskiego 57 zdg 87 169

Gospodarstwo

80 morg pszennej ziemi, Łaka (ofc. inwentarz żywy marnoty dom stałnie blisko Poznania - wpłaty 10-15 000 Złogoszenia Jan Palaca Poznań Górna Włda przy Rynku Włdeckim skład czysar. zdg 87 147

Skład

galanterjiw kapeluszy - bez ta nio sprzedam Złogoszenia Kurjer Poznański zdg 87 144

Skład

cukrów dobrze prosperujący z przyległymi ubikacjami, nadający się na cukiernię przy ruchliwej ulicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 213

Probiernię

przy ruchliwej ulicy z powodu stosunków rodzinnych zaraz sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 87 177

Kiosk

tanio dobry punkt. Złogoszenia 5-7 wskaze Kurjer Poznański zdg 87 190

Maszyna

damska jak nowa (okrągłem) - Focha 176 mieszkanie 9. zdg 87 209

Lampy

różne elektryczne Żydowska 33. zdg 87 308

Szklanki zwykłe

Szklanki szlifowane

Kieliszki złoczone

Kieliszki kryształowe

nałkożwennie i tanio - tylko wprost w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, nożywoze. zdg 87 238

Futro

skunksowa, dobrze utrzymane - Kwiatowa 9 m 4 od 5. zdg 87 270

Meble starożytnie

Dziela Sanki Flasiak Woźna 9. Wielki wybór najtanież cen. zdg 87 256

Koń

na sprzedaż. Złogoszenia 7 m. 2. zdg 87 315

Skład

napiery z obszernym ubikacjami w rynku sprzedam. Adres Kurjer Pozn zdg 87 129

Bernardyny

młode, czweta rasa. Przybicki, Rybaki 20 a zdg 87 124

Sprzedam

Wzoleum chodnik kuchenke gazowa żelazka gazowe, nias waznawowe 4 okna podwózkowe, Focha przy Parku Wilsona, towarem - bez zaraz do wynajęcia. Focha 32 m 6. dz 2 164

Skład

galanterjiw kapeluszy - 25 dluż. 6 szerok. 2 okna wstawowe 4 okna podwózkowe, Focha przy Parku Wilsona, towarem - bez zaraz do wynajęcia. Focha 32 m 6. dz 2 164

Rzeźnictwo

dobry punkt Poznań sprzedam zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 229

Kuśnierka
szycie futra mufki czapki, fusaki
serdaki Zupańskiego 3 m. 5
zdg 87 198

Futra
po niskich cenach wykonuje futra
oraz przeróbki Kozia 21
front. zdg 87 14

Chiromantka
wróciłam slymna Poznaniu prze-
powiedni ważnych spraw, przeto-
wada przeszłość, przyszłość, rak
kart pod zekowanie prasie. Pół-
wiejska 28 dom ogrodowy, m. 16,
zdg 87 247

23. OŻENKI

Kawaler
kupiec lat 36 przystojny solidny
inteligent posiada narazie 10 000
hipoteki - 2 000 oszczędności po-
słubi osobę, która zapewni ezy-
stencje lub posadę. - Łaskawe
oferty uprasza do Kurjera Po-
znańskiego pod zdg 84 956

Panna
z dobrej rodziny lat 40 z emery-
tura 20 000 zł w gotówce zapozna
pana Wielkopolanina, lekarza,
profesora wojskowego w celu
matrymonialnym Emeryt niewy-
kluczony Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 86 973

TEATRY

Poznań, wtorek, 14. 11.
TEATR POLSKI: Dziś -
„On i jego sobowtór”.
Środa, 15. 11 o godz 4
po pol.: „Pan Geldhab”
Środa, 15. 11 o godz. 8
wiecz.: „On i jego sobo-
wtór”.

TEATR WIELKI (Opera)
Dziś: „Baron Cygański”.
Środa, 15. 11 „Traviata”,
gościnnie występ Jadwigi
Dębickiej i Stanisława
Roya.

Czwartek 16. 11. „Halka”
Piątek, 17. 11. Palestrant.

TEATR NOWY: Dziś -
„Gotówka”.
Środa, 15. 11. „Gotówka”

Bydgoszcz, środa, 15. 11.
TEATR MIEJSKI: „Przyja-
ciele”.
Czwartek, 16. 11. „Moja
siostra i ja”.

KINA
APOLLO METROPOLIS
NA ZE
KINA PROGRAMY
NAJTANSZE NAJLEPSZE
nr 5 418/9

KINA

Poznań, wtorek, 14. 11.
APOLLO: „Szpieg w ma-
sce”
COLOSSEUM: Biały Upiór.
CORSO: „Robin Hood”.
METROPOLIS: „Szpieg w
masce”
ORZEŁ: „Naganą” i „Fige
Zołnierskie”.
ODEON: „Biały Upiór”.
PROMIEN: „Janko Muzy-
kant”.
RENAISSANCE: „Tajemni-
ca doktora Mareu” -
Wyspa zatraczonych dusz.
ROXY: „Quik”.
SPINKS: „Rudowłosa”.
SŁONCE: „Gorzka herbata
Generala Yen”.
TECZA-Lazarz: „Pogromcy
Przestworzy”.
TECZA-Wilda: „Czemp”.
WILSONA: „Precz z Mi-
łocią”.

Bydgoszcz, środa, 15. 11.
ADRIA: „Pieśń nad pie-
śniami” z Marleną Die-
trich
APOLLO: „Kobieta z reje-
stru”, „Wiosna ptaków” i
„Kobieta Tarzan”.
BAŁTYK: „Postrach gór”
z Ken Maynardem oraz
„Uroda życia”.
KRYSTAL: „Kawalkada” z
Clive Brook, najnowszy
tygodnik Foxa oraz
„Jamboree w Gödöllö”.
MARYSIENKA: „6 godzin
życia” oraz „Romans cy-
gański” z Brygidą Helm.
REWJA: „Naręczona z lo-
terji” oraz nowa rewja
„Week-end”.
SŁONCE: „Trzech Djabłów”
i na scenie rewja p. t.
„Hallo, to my”.

Panna
młoda przystojna szatynka lat 28,
cośkolwiek oszczędnościami z po-
wodu braku znajomości szuka
na tej drodze meza kawalera
lub wdowca na stałej posadzie.
Oferty najchętniej z fotografją
Kurjer Poznański zdg 87 020

Dyskretnie
płatwam znajomość matrymon-
jalne panom, panom w sferach
zamożnych. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 86 264

Inteligenta
na stanowisko do lat 50 szuka
przystojna panna pogodnego
usposobienia zictowiosa 4-pokoj
mieszkanie z komfortem. Cel
matrymonialny. Oferty Kurjer
Poznański zdg 86 233

Panna
młodka blondynka przystojna -
szuka meza z braku znajomości,
lat 28 lecz biedna możliwie z fo-
tografją Oferty Kurjer Pozn.
zdg 87 300

24. NAUKA

Kursy kroju
szycia, robót ręcznych, warun-
ki bardzo korzystne. Marij Magda-
lany 1 m. 7. dg 2028/9

Szkoła Tańców
Szczurek - Szczurkówna
Wrocławska 14. zdg 86 973

Korepetycyj
udzielę student fil. Specjalność la-
cina i greka. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 86 955

Angielka
do konwersacji potrzebna. Oferty
Kurjer Poznański zdg 87 093

Student
dobry korepetytor udzieli lekcji
matematyki łaciny greki. Oferty
Kurjer Poznański zdg 87 210

25. MUZYKA

Kto
wypożyczy fortepian i radio na
kilka miesięcy za opłatą miesięcz-
ną. Oferty Kurjer Poznański
zdg 87 004

Strojenia
naprawy fortepianów uskutecz-
nia fachowotano. Dryzas Pod-
górna 10a. zdg 86 979

Gry
fortepianowej. dzielam, fortep-
ian do ćwiczeń. Kopernika 8.
Zofia Wesołowska. zdg 87 060

26. ROZRYWKA

Jedyny arcyfilm
„Rudowłosa”
Jean Harlow w kinie „Sfinks”
zdg 86 802

Kino Roxy
Liljan Harwey Quik.
zdg 87 105

27. SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drebnych.

Czeladnik piekarski
poszukuje pracy z douczeniem cu-
kiernictwa za małym wynagro-
dzeniem. Oferty Kurjer Pozn.
nr 6 489/90

Pracznka
szuka prania. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 87 167

Starszy samotny,
dzieln
reprezentant techniczno - hand-
lowy wzorowy sprzedawca, orga-
nizator kalkulator akadem wy-
kształceniem poszukuje zatrud-
nienia na skromnych warunkach
Pośrednictwo sownie wynagro-
dze. Oferty Kurjer Poznański
zdg 86 142

Dziewczyna
umiejąca skromnie gotować i ko-
chająca dzieci poszukuje pracy
domowej. Józefa Ratajczakówna
Piskornie p Jutrosin zdg 86 412

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego. -
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 86 859

Czeladnik
krawiecki, zdolny, skromnych
wymagań poszukuje pracy. Zgło-
szenia K. Sosnowski, Mława,
Warszawska 5. zdg 86 839

Szofer-maszynista
szuka zajęcia na majątku jako
samotny wzgl na deputat. Ła-
skawe oferty Kurjer Pozn.
dg 2 129

Krawcowa
szuka pracy w domu. Oferty
Kurjer Poznański zdg 87 215

Samotny
w wieku lat 34, wskutek długie-
go czasu bezrobocia w skrajnie
nędzy, biegała siła biurowa, przy-
mie jakiegokolwiek zajęcia za mie-
szkanie lub ewnt. małe wynagro-
dzenie. Pierwszorzędne świadec-
two pracy. Zajęcie i miejsce-
wość obojętne. Łaskawe oferty
p. pracodawców uprasza się do
Kurjera Pozn pod zdg 86 948

Szofer
inteligentny szuka posady. Oferty
uprasza Kurjer Poznański,
zdg 77 123

Dziewczyna
do wszystkich prac domowych
cośkolwiek z gotowaniem poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 86 965

Dziewczyna
czysta uczciwa, z gotowaniem,
z dobrym poleceniem poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 86 976

Pracznka
czysta, sumienna szuka prania.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 86 977

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 86 958

Krawcowa
pierwszorzędna na elegancka gar-
derobe damska, kuśnierstwo, szu-
ka pracy w prywatnych domach.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 939

Osoba
starsza z dlucoletniemi polecenia-
mi do samotnej osoby. Małe wy-
nagrodzenie. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 87 045

Mleczarz - serowar
uczciwy i sumienny dlucoletnia
praktyka i szkoła poszukuje po-
sady pomocnika lub samodziel-
nie małym wynagrodzeniem. -
Oferty Kurjer Poznański
zdg 87 025

Bufetowa
z dluższą praktyką i dobrymi
świadectwami, językiem polskim
niemieckim i francuskim poszu-
kuje od zaraz odpowiedniej po-
sady, miejscowość obojętne. -
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 87 028

Posady
poszukuje panienska 20. Oferty
Kurjer Poznański zdg 86 997

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer
Poznański zdg 86 999

Przyjme
miejsce uczenia najchętniej
składem kolonialnym lub delika-
tesów. Oferty Kurjer Poznański
zdg 87 001

Panienska
do biura szuka posady najchę-
tniej z utrzymaniem. Oferty pro-
szę przesłać pod adresem Stefa-
nia Rosadzianka Krotoszyn ul.
Wolności 4. zdg 87 003

Poszukuje
posady zaraz lub 1-2 do samo-
dzielnego prowadzenia gospodar-
stwa domowego młodszą uczci-
wą świadectwa i referencje do-
bre. Oferty Kurjer Poznański
zdg 86 993

Antekarska
siła pomocnicza obojętne dobre
z pracą w aptece i ksiązkowości
przyjmie posadę w aptece lub u
lekarza. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 86 907

Szukam
posady do krawcowej lub innej.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 947

Małopolanka
dlużoletnie świadectwo dobre
czynie czysta kochająca dzieci
szuka posady do samotnej pani.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 932

Dziewczyna
czysta, uczciwa dlużoletnie
świadectwo z pościela szuka po-
sady do dziei lub chorej. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 86 991

Służąca
wszystkiego, uczciwa, dobrymi
świadectwami od 1 grudnia.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 937

Przystojna
inteligentna b-nrowa szuka po-
sady, sekretarki-towarzystki, che-
tnie wyjazd. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 86 986

Polecam
gospodynie, kuchm sirtynie.
Kranzowa Ratajczaka 2.
zdg 87 061

Posługaczka
ewntl służąca z dobrymi świad-
ectwami zaraz poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 87 082

Rządca
gospodarski kawaler 16 lat prak-
tyka z dobrymi świadectwami re-
ferencjami na ostatnim stanowi-
sku 5 lat poszukuje posady od
1. 1. 1934 r. Łaskawe oferty upra-
sza do Kurjera Poznańskiego
zdg 87 081

Gospodyni
samodzielną szuka posady lepsz-
ego domu, również do wszyst-
kiego. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 87 055

Szukam
posługi na przedpołudnie od za-
raz. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 87 050

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 87 109

Młoda
dobrze pocztująca bufetowa
poszukuje posady, miejscowość
obojętne. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 86 918

Służąca
do wszystkiego szuka posady -
cośkolwiek z gotowaniem. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 87 100

Pomocnik
gastronomiczny, wieksza kancja,
poszukuje posady. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 87 098

Wdowa
młoda, inteligentna, dobrej pre-
zencji zamie sie domem samot-
nej osoby. Może być towarzys-
ką pielęgniarką Łaskawe zgło-
szenia do Kurjera Pozn.
zdg 86 880

Posługaczka
szuka posugi. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 86 914

Służąca
do wszystkiego, z gotowaniem,
szuka posady. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 87 108

Posługaczka
młoda czysta poszukuje posługi.
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 87 168

Osoba
samodzielną znająca wszędzie
prace domowe czysta i moralna
z gotowaniem szuka posady. -
Oferty Kurjer Poznański
zdg 87 154

Panienska
inteligentna szuka posady do
dzieci zaraz lub od 15 - 1 umie-
jąca szyc Zgłaszać się od godz.
10 do 5. Górczyn Bosa 19. I. le-
wo lub Kurjer Poznański
zdg 87 151

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady do-
brymi świadectwami Oferty Kur-
jer Poznański zdg 87 150

Poszukuje
posługi poleceniem - Łaskawe
Oferty Kurjer Poznański
zdg 87 146

Młodsza
poszukuje posady do wszystkiego
od zaraz. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 87 144

Służąca
szuka posady z gotowaniem. -
Oferty Kurjer Poznański
zdg 87 214

Pracznka
szuka prania 3. - zł dziennie lub
posługi. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 87 201

Młoda
panienka poszukuje posady do
lekkich prac domowych lub dfe-
ci z szyciem. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 87 197

Fryzjer
meski młodsz dobra siła onduła-
tor szuka posady, miejscowość
obojętne. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 87 296

Krawcowa
domowa. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 87 291

Posługaczka
młoda poszukuje posługi. Oferty
Kurjer Poznański zdg 87 310

Krawcowa
niedroga dom z domem poszu-
kuje pracy Woźna 13 b m 9.
zdg 87 309

Dziewczyna
uczciwa, poszukuje posady z go-
towaniem, do wszelkiej pracy.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 289

Poszukuje
posługi na ca w dziei lub na pa-
re rodzin. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 87 283

Służąca
do wszystkiego szuka posady za-
raz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 87 318

Dziewczyna
lat 14, ubogich rodziców, poszu-
kuje posady do dziei lub posy-
łek. Oferty Kurjer Poznański,
zdg 87 126

Panienska
kóra pracowała w składzie kol-
onialnym 7 lat uczciwa szuka
posady branża i miejscowość o-
bojętne. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 87 221

Dziewczyna
chętna poszukuje posady zaraz.
Oferty Kurjer Pozn. rg 4 230

Nauczycielka
szkół, Polka, konwersacja fran-
cuska, niemiecka, muzyka szuka
posady prywatnie Marszałka Fo-
cha 38, mieszkamie 11, Zofia Bi-
ental, osobiscie od 3-5.
zdg 87 254

Inteligentna
20-letnia, zdrowa szuka zaraz po-
sady do dziei wszystkiego z ma-
łym wynagrodzeniem. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 87 252

300-500
kaucji poszukuje posady knieci-
blawatnik, inkasenta, woźnego,
magazyniera im. Łaskawe oferty
Kurjer Pozn. zdg 87 238

Fryzjerski
pomocnik młodsz poszukuje po-
sady, miejscowość obojętne. Ła-
skawe oferty Kurjer Pozn.
zdg 87 237

Młodsza
dziewczyna, uczciwa cośkolwiek
z gotowaniem, oczekuje posady
zaraz. Oferty Kurjer Poznański:
zdg 86 858

Dziewczyna
uczciwa, z gotowaniem, szuka
posady. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 86 850

Maszynista
bardzo biegła, niemieckie szuka
pracy. Oferty Kurjer Poznański
zdg 86 897

Bona
wyszktałcenie gimnazjalne nie-
miecki robotki gymnastyka ko-
chająca dzieci szuka posady -
Oferty Kurjer Poznański
zdg 86 896

28. WOLNEMIEJSKA

Stolarz bezrobotny
ojciec rodziny zdolny rzemieślnik
potrzebny na wyjazd wynagro-
dzenie i utrzymanie. Zgłoszenia
list. Należnictwo Ordynacji p.
Czernejewo dg 2146

Magist. farm.
początkuj. znaj język niem.
poszukuje apteka na Pomorzu.
Zgłoszenia warunkami przyjmuje
Kurjer Poznański zdg 86 404

Uczeń
zamożniejszy rodziny chcąc się
wyczerzyć zagarnistwozwa. -
Oferty Kurjer Poznański
zdg 86 969

Uczeń fryzjerski
potrzebny utrzymaniem lub bez.
Świątowski, Mieścisko pow. Wa-
rowie. zdg 86 964

Uczeń
z dobrej rodziny z zabezpiecze-
niem potrzebny M. Matuszewski
i Ska św Marcin 27 skład żela-
za. zdg 86 936

Uczciwa
posługaczka na przedpołudnie po-
trzebna od zaraz Dolna Włda 79
mieszkanie 9. zdg 87 035

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego po-
trzebna od 15. XI św Wojciech
28 mieszkanie 5. zdg 87 041

Służąca
od 15 potrzebna Grunwaldzka
44 parter. zdg 87 016

Podróżujących
dwóch zdolnych na miasto wzgl.
na powiat Poznań poszukuje po-
ważna fabryka octu i musztardy
Gwarancja pożądana. Zgłoszenia
do Kurjera Poznańskiego
zdg 86 909

Fryzjerka
manikurzystka potrzebna. Ma-
tejki 48/49. Miesiac
zdg 86 933

Fryzjerka - fryzjer
Grunwaldzka 13. zdg 87 064

Dziewczyna
do posyłek i do wszystkiego za-
raz. Zgłoszenia Gwarna 9 f-ma
Majewska. zdg 87 092

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna Ostro-
roga 4. m 2. zdg 87 065

Uczeń
ślusarski potrzebny. Wenecjań-
ska 2/3. zdg 87 083

Ajent
inteligentny do rozsprzedaży gry
towarzystkiej potrzebny. Zgło-
szenia psemem Kurjer Poznański
pod zdg 87 070

Fryzjerka
dobra, potrzebna, Szamotulska 2,
fryzjer. zdg 87 049

Potrzebna
bufetowa i dziewczyna do restaur-
acji, mała kaucja. „Esk”.
Gwarna 11. zdg 87 048

Ważne dla
poszukujących pracy!
390 złotych miesięcznie
zarobić mogą inteligentni pa-
nowie i panie przy lekkiej akwi-
zycji, bardzo pożądanego artyku-
łu, na raty miesięcznie po zł 3.90.
Zgłoszenia od godz 8-13 w „Bi-
urze Przyjmowania Zgłoszeń” Po-
znań, Fr. Ratajczaka 39, I. pbr.
Pg 5 666-71,75

Fryzjerka
i dzielny pomocnik potrzebni za-
raz. Szamarzewskiego 10.
zdg 87 104

Absolwent W. S. H.
lub magister Wydziału prawno-
ekonomicznego z wybitnymi zdol-
nościami kupieckimi do wieksze-
go przedsiębiorstwa poszukujący
Zgłoszenia z podaniem miejsca i
daty urodzenia i t p do Kurjera
Poznańskiego zdg 86 9098

Fryzjerka
i dzielny pomocnik potrzebni za-
raz. Szamarzewskiego 10.
zdg 87 104

Uczni
siłnego przywie Piekarnia-Cu-
kiernia Zorawia 5. zdg 87 236

Fryzjerka
od zaraz. Ul. Grobla 28.
zdg 87 101/2

Uczennice
krawiectwa damskiego potrzebne,
Ratajczaka 11a „O moja”.
zdg 87 152

Nauczycielka
potrzebna do dwójki dzieci z mu-
zyką od zaraz. Kunczyk Ozasta-
ry. pow. Wieluń. zdg 86 929

Służąca
do wszystkiego, Marcin 74 „Pa-
mina”. zdg 87 182

Fryzjerka
zaraz potrzebna. Dabrowskiego
79. zdg 87 192

Dziewczyna
młodsza czysta, chętna umieją-
ca samodzielnie gotować potrze-
bna do wszelkich prac domowych
zaraz. Patrona Jackowskiego 17,
mieszkanie 7. zdg 87 263

Służąca
wszystkiego potrzebna. Dabrow-
skiego 23. mieszkanie 7.
zdg 87 313

Stenotypist